

Polecamy m.in.: ● „Krew — sdar życia, czy...” ● „Na wsi kultura w odwrocie” ● „Kto rozwiąże problem granicznego piekła?” ● Wspomnienie o ks. Franciszku Winnickim ● „O wyższości teatralnego Przemyśla nad regionem”

W numerze — świąteczno-noworoczny informator handlowo-usługowy „WARTO WIEDZIEĆ”

□ ADAMÓWKA □ BIRCZA □ CHŁOPICE □ CIESZANÓW □ DUBIECKO □ DYNÓW □ FREDROPOL □ GAĆ □ HORYNIEC □ JAROSŁAW □ JAWORNIK POLSKI □ KAŃCZUGA □ KRASICZYN □ KRZYWCZA □ LASZKI □ LUBACZÓW □ MEDYKA □ NAROL □ OLESZYCE □ ORŁY □ PAWŁOSIÓW □ PRUCHNIK □ PRZEMYŚL □ PRZEWORSK □ RADYMNO □ ROKIETNICA □ ROŻWIENICA □ SIENIAWA □ STARY DZIKÓW □ STUBNO □ TRYŃCZA □ WIĄZOWNICA □ WIELKIE OCZY □ ZARZECZE □ ŻURAWICA — do mieszkańców tych gmin i miast adresujemy głównie nasze czasopismo. Pytajcie o nie także w kioskach „Ruchu” w województwach: krośnieńskim, rzeszowskim i tarnobrzeskim. Nr indeksu 371920



NIEBYWAŁA OKAZJA!!!



1. Za każdy wycięty kupon wypożyczysz w salonie „FIT” — Przemyśl, ul. Franciszkańska 1 — kasetę video z atrakcyjnym filmem za... 5000 zł
2. Wysyłając 5 kuponów na wyżej podany adres weźmiesz udział w losowaniu atrakcyjnej japońskiej gry komputerowej z pełnym oprzyrządowaniem — SEGA MASTER SYSTEM.

POGRANICZNE

Nr 50 (81) 15 GRUDNIA 1992 r. TYGODNIK ZALEŻNY (OD CZYTELNIKÓW) CENA 2000 zł

„Desant”



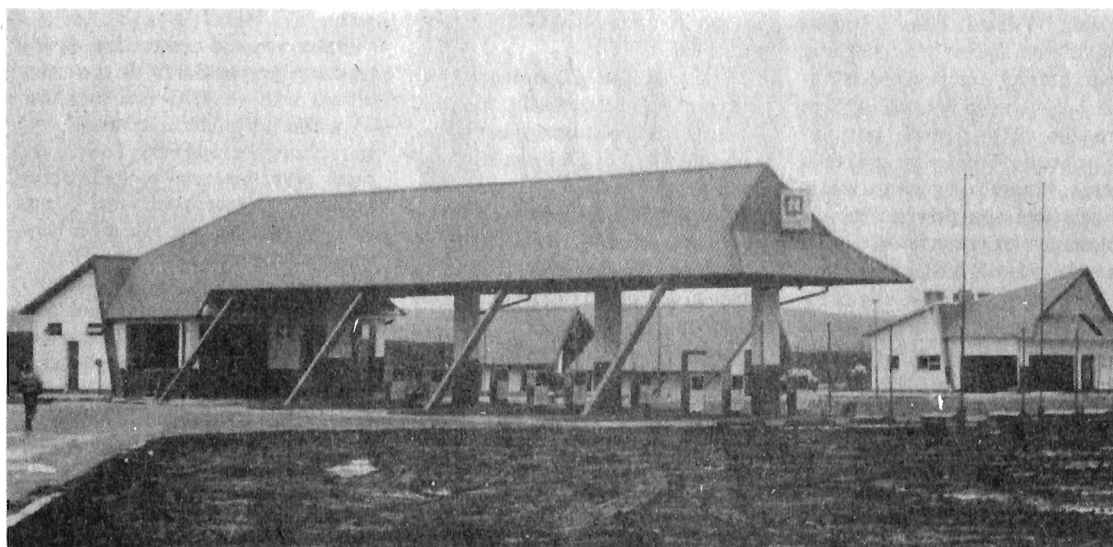
Któż by pomyślał przed laty, że do Polski ciągnąć będą ludzie jak pszczoły do miodu. Dawniej, co bardziej przedsiębiorczy Polacy opuszczali kraj w poszukiwaniu lepszego życia. Dziś kierunki migracyjnych ruchów zmieniły się nieco.

Zmieniły się też formy wędrowek. Indywidualne, nielegalne przekroczenia granicy są — co prawda — częstsze, ale nie stanowią tak poważnego problemu jak zorganizowane przerzuty dużych grup ludzi. Stacjonujący w Przemyślu, Bieszczadzki Oddział Straży Granicznej ma pod swoją „opieką” 370 kilometrów granicy, w tym 236 km z Ukrainą. Ten właśnie, polsko-ukraiński odcinek stał się ostatnio miejscem oryginalnych przygranicznych „podchodów”.

Za czasów ZSRR, świadomych, nielegalnych przekroczeń było niewiele. Znaczne ilości radzieckich pograniczników oraz skomplikowany system technicznych zabezpieczeń, skutecznie odstraszały kandydatów do forsowania „zielonej granicy”. Dziś szczelność, przejętych przez Ukrainę urządzeń zabezpieczających, pozostawia wiele do życzenia. Logiczne wydaje się więc założenie, że im większa jest erozja pogranicznych służb po wschodniej stronie — tym liczniejsze i lepiej wyposażone powinny być polskie straże.

Tymczasem liczebność i wyposażenie Straży Granicznej w ciągu ostatnich lat niewiele się zmieniło. Co prawda, niektórzy nasi pogranicznicy

ciąg dalszy na str. 4



Stacja benzynowa CPN (w budowie, w pobliżu przejścia granicznego w Medyce.

Życie z granicy

Czterokilometrowa kolejka samochodów towarowych. Rejestracje polskie, niemieckie, ukraińskie, rumuńskie, bułgarskie. Stoją cierpliwie — dobę, dwie, trzy. Kierowcy przywykli. Nie pierwszy raz i nie pierwsza granica. Medyckie władze i policja nie mają z nimi kłopotu. Gorzej jest latem, kiedy prawą stronę szosy od Hurka po przejście graniczne zajmują samochody osobowe. Puszczają ludziom nerwy, gdy trzeba czekać w kolejce 50 godzin. W słońcu, deszczu, a tym-

czasem lewą stroną jadą inne samochody — Oni dokąd?! Tak bez niczego!

Rodzą się podejrzenia, tworzą komitety kolejkowe.

— Mieszkam w Medyce, przy granicy! — Nie zawsze „społecznikom” trafia do przekonania to oświadczenie. Dochodzi do burd, idą w ruch łomy a samochody spycha się do rowów.

Tę wszystko ma miejsce w sezonie turystycznym, a teraz? W rowach mniej śmieci, pustych butelek, zużytych puszek. Już tak

nie śmierdzi. Człemu nie uprzątnęli ludzie, splucze deszcz, bo czy każdemu chce się biec do blaszanych „sławojek”, a jeśli nawet, to jak się do nich dostać, gdy poprzednikowi na czystości nie zależało. Ale chwała gminie i za to. Poprzednie drewniane wygodki miały krótki żywot, posłużyły jako opał w nocnych ogniskach na wolnym powietrzu.

W okolicy samego przejścia jest lepiej niż było: zdroje z wodą,

ciąg dalszy na str. 4

UWAGA KLIENCI!!

Na świąteczny stół polecamy:

- ★ ★ atrakcyjne produkty rybne
- PASTA Z TUNCYKA, ŁOSOSIA
- PASTY KAWIOROWE
- KAWIOR CZARNY



- ★ ★ delikatesowe ryby wędzone
- ŁOSOŚ — WĘGORZ — FILETY Z MAKRELI Z PRZY-
PRAWAMI

Ponadto

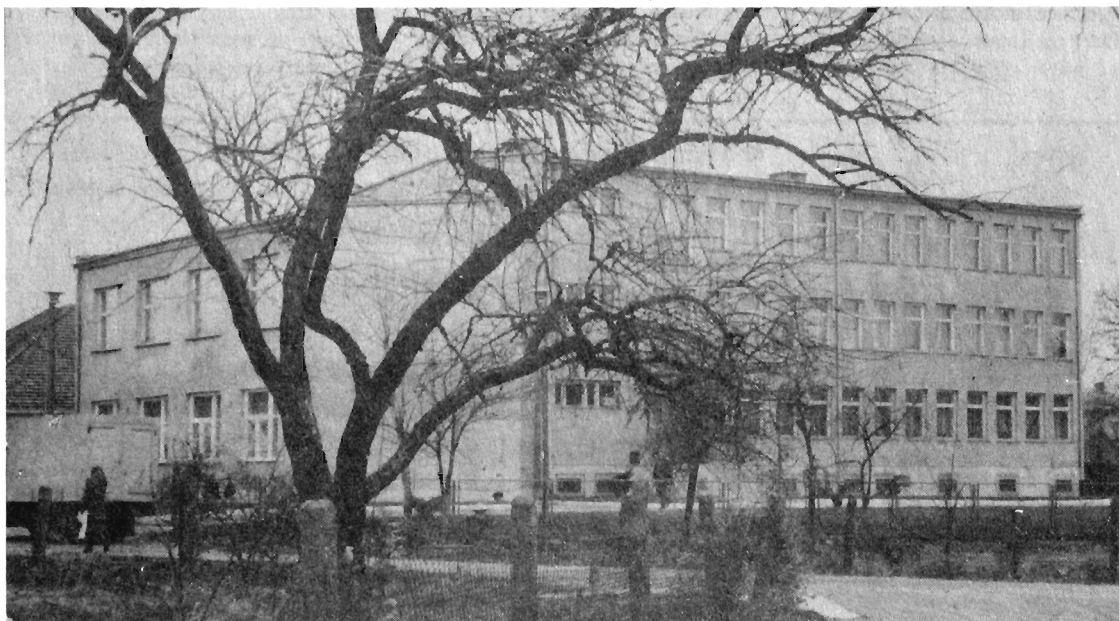
- ➔ ryby
- ★ — świeże ★ — wędzone ★ — mrożone
- ➔ konserwy, salatkę i przetwory rybne

oferują sklepy rybne w Przemyślu:

- ul. Opalińskiego 9 (os. Kazanów)
- Wybrzeże Piłsudskiego 6
- Rybi Plac (stałe stoiska)

Odbiorców hurtowych zapraszamy do
HURTOWNI „VIRTUS”

Przemyśl, Wybrzeże Piłsudskiego 6, tel. 23-48
w godz. 8 — 16.30 GW-1027/5



Siedziba Urzędu Gminy w Medyce.

KREW — DAR ŻYCIA, CZY...



Od czasu kiedy angielski anatom i fizjolog William Harvey opisał układ krążenia upłynęły już 364 lata, w ciągu których pierwotne domniemanie związku między krwią i życiem przetrzymało się w pewnik, potwierdzany obecnie codzienną praktyką kliniczną. Mogłoby się zatem wydawać, że stosowana powszechnie we współczesnej medycynie praktyka przetaczania krwi, nie powinna budzić żadnych wątpliwości. Tymczasem żyją wśród nas ludzie (jest ich na świecie około 3,8 mln), którzy nie tylko nie akceptują transfuzji, lecz ją stanowczo odrzucają ze względów zarówno religijnych, jak i zdrowotnych. Ludźmi tymi są świadkowie Jehowy.

Jeśli chodzi o względy religijne, to jakkolwiek polemika nie wchodzi w rachubę, świadków Jehowy obowiązuje bowiem bezwzględny imperatyw: „**Doustne lub dożyłne przyjmowanie krwi jest pogwałceniem prawa Bożego**” (Rodz. 9:3,4; Kapł. 17:14; Dzieje 15:28,29). Dlatego nie wyrażają oni w żadnym wypadku zgody na przetaczanie im „**pełnej krwi, krwinek czerwonych, krwinek białych, krwinek płytkowych ani osocza**”. Jest to — jak już wspomniałem — kwestia ich wiary i względy tolerancji oraz poszanowania cudzych przekonań religijnych nie pozwalają podejmować dyskusji na tej płaszczyźnie.

Ale świadkowie Jehowy sprzeciwiają się stosowaniu transfuzji również ze względów zdrowotnych. Zobaczymy po jakie argumenty sięgają oni w tym przypadku. Już na wstępie pragnę uprzedzić, że arsenał środków polemicznych jest tu ogromny. Czy słuszny z punktu widzenia nauki? Oceny w tej mierze pozostawiamy specjalistom. Z punktu widzenia laika argumenty wytaczone przez świadków Jehowy przeciwko transfuzji podzielić można na dwie kategorie. Pierwsza, to nie rozstrzygnięta do końca wątpliwość, czy np. ryzyko

powikłań hemolitycznych nie przewyższa korzyści płynących ze stosowania transfuzji.

W artykule pt. „**Transfuzja krwi: stosowanie, nadużywanie, ryzyko**” (Journal of the National Association, z lipca 1989 r.) dr Douglas H. Posey jun. pisze: „**Blisko 30 lat temu Sampson uznał przetaczanie krwi za zabieg dość niebezpieczny (...). Od tego czasu rozpoznano i scharakteryzowano co najmniej 400 innych (niż wynikłe z niezgodności grup krwi — J. M.) antygenów krwinek czerwonych. Nie ulega wątpliwości, że ich liczba dalej będzie rosła, ponieważ błona komórkowa krwinek czerwonych ma niezwykle złożoną budowę**”. Jeśli dodać do tego spustoszenia czynione obecnie przez wirusa HIV powodującego AIDS, który może być przenoszony przez krew i preparaty krwiopochodne, to stanowisko świadków Jehowy w kwestii transfuzji przestaje być tak bardzo irracjonalne.

Dруга kategoria argumentów antytransfuzyjnych da się sprowadzić do zagadnienia tzw. metod alternatywnych. Co oznaczają te metody? Najogólniej rzecz biorąc jest to zespół środków mających skutecznie eliminować transfuzję krwi przy zabiegach operacyjnych. Istotę owych metod (cytuje za wydawnictwem „**Jak krew może ocalić twoje życie?**”, Wath Tower Bible and Tract Society of Pennsylvania 1990) zwolennicy ich stosowania objaśniają następująco:

„**Hemoglobina zawarta w krwinkach czerwonych przenosi tlen niezbędny dla zdrowia i życia. (...) Przyjęto „regułę” żeby pacjentom mającym poniżej 10 g hemoglobiny (...) przetaczać przed operacją krew. (...) w roku 1988 prof. Howard L. Zauder zapytał (...) skąd się wzięła ta magiczna liczba? Następnie wyjaśnił: Etiologię wymagania, aby przed otrzymaniem środka anestetycznego pacjent miał 10 gramów hemoglobiny (Hgb), okrywa zasłona tradycji i mrok niewiedzy, nie potwierdzają jej natomiast**

dowody kliniczne ani eksperymentalne”.

Dalszy wywód sprowadza się do tego, że w przypadku szybkiego i znacznego upływu krwi (np. wskutek wypadku lub podczas operacji) wystarczy uzupełnić jej objętość, przy czym „wypełniaczem” mogą być preparaty niekwiopochodne, np. roztwór fizjologiczny soli, płyn Ringera z mleczanem, dekstran i Hetast-rach (HES), które są „**stosunkowo mało toksyczne, tanie, łatwo dostępne, można je przechowywać w temperaturze pokojowej, nie wymagają testowania zgodności (w przeciwieństwie do krwi — J. M.) ani nie narażają na niebezpieczeństwo nabawienia się chorób przenoszonych przez krew**”.

Dalej wskazuje się na niebagatelne znaczenie starannych technik operacyjnych, wypełnianie (podczas zabiegu) płuco-serca płynem niekwiopochodnym, co powoduje, że krew ulega rozcieńczeniu i pacjent „**traci wtedy mniej krwinek czerwonych**”, a także na możliwość obniżenia temperatury ciała w celu zmniejszenia zapotrzebowania na tlen podczas zabiegu, stosowanie skalpeli laserowych itp., itd. Zwolennicy metod alternatywnych twierdzą, że „**umiejętni lekarze potrafią pomóc pacjentowi bez przetaczania krwi, które jest tak niebezpieczne**”.

Nie będąc fachowcem w tej dziedzinie, pragnęłam jedynie zasygnalizować istnienie problemu, bez zamiaru choćby tylko bardzo powierzchownego jego omówienia od strony merytorycznej. Redakcja jest w posiadaniu informacji, że za przykładem innych ośrodków, również w przemysłowym środowisku medycznym, świadkowie Jehowy zamierzają zorganizować dyskusję na temat praktycznego stosowania metod alternatywnych w odniesieniu zwłaszcza do wyznawców ich religii. Wychodząc niejako na przeciw tej inicjatywie zapraszamy na nasze łamy lekarzy specjalistów, aby zechcieli się wypowiedzieć na temat zasygnalizowanych tu spraw.

JERZY MAKARA

„Jak wizja, wylania się Lwów...”

„*Jest takie miasto, co zwie się Lwów,
Znów wolno o nim dziś pamiętać...*”
R. M. Groński

W listopadzie br. minęły 3 lata od pierwszego spotkania Koła Przyjaciół Lwowa, które swą siedzibę znalazło w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Przeworsku. Inicjatywa jego powołania wyszła od lwowianina, mieszkającego w Przeworsku od 1940 roku Edwarda Dzikiewicza, który na to pierwsze spotkanie zaprosił wszystkich, którzy do miasta swej młodości, do stron rodzinnych z Kresów Wschodnich tęsknią, którzy też tęsknią do samych siebie we Lwowie, Tarnopolu, Złoczowie, Stanisławowie... tęsknią za miejscami szczęśliwymi, które — choć utracone — mogą ocaleć w pamięci. On też został wybrany prezesem organizacji i jest motorem jej działania.

Członkowie koła spotykają się regularnie raz w miesiącu po to, by przywołać atmosferę miasta dzieciństwa i młodości, wspominać ulice, zaułki i place, domy i parki, kościoły i cmentarze, teatry i hotele, kina, szkoły i nawet tramwaje zwane „balonami”, Wysoki Zamek i Zamarstynów, Lwowski Luwr i Ossolineum. Wszystko tam było „najpiękniejsze” i „najlepsze” nawet restauracje, jak to napisał w swym wierszu Andrzej Chciuk, mieszkający w Australii:

*Jest dużo miast i dużo nacji,
wszędzie są jakieś restauracji,
knajpy, lokale słynne, znane,
od innych bardziej uczęszczane,
lepsze, wykwiłtne i typowe!*

Lecz gdzie im równać si z Lwowem?

Zadziwia niezwykła więź łącząca członków Koła, więź charakterystyczna dla ludzi z Kresów, gdzie przyjaźń, koleżeństwo, miłość rozkwitały na tle różnic i przeciwieństw poglądów, wiary, nacji. Przynoszą na swe spotkania różne pamiątki drogocenne, fotografie, pocztówki, mapy, czasopisma.

Duszą przeworskiego koła lwowiaków jest p. Aleksandra Tramowa, która tak barwnie umie opowiadać o latach swej młodości, spędzonych w mieście marzeń. Wyszukuje wiersze i na

każdym zebraniu racy swych współziomków poezją patriotyczną, liryczną, okolicznościową i kabaretową, poezją lwowską i kabaretową, poezją lwowską ulicy. Wspólnie też śpiewają ballady, marsze, piosenki popularyzowane przez „Wesołą Lwowską Falę”, nie brakuje humorerek Szczepcia i Tońcia.

Szczególnym zainteresowaniem członków koła cieszą się książki dotyczące historii miasta, jego zabytków, cmentarzy, wspomnienia Makuszyńskiego, Janickiego, relacje z dni tragicznych, dni cierpienia i poniżenia. Informacje o wydawnictwach wymieniają między sobą, wzajemnie też wypożyczają sobie interesujące pozycje.

Bardzo uroczyste są spotkania świąteczne m.in. Bożonarodzeniowe. Może kiedyś, na kolejnym „opłatku” pojawi się kutia, bez której nie mogła się odbyć żadna wigilia w polskim domu na wschodzie, tradycję tę przenieśli zresztą kresowiaci do swych rodzin.

Koło podejmowało wiele inicjatyw służących rodakom mieszkającym na ziemiach należących do Polski przed wojną. Zbierano książki dla bibliotek szkolnych, dewocjonalia tak potrzebne dla odradzającej się wiary. Aktualnie trwa również akcja zbierania książek, w tym także religijnych, odzieży i żywności, rozprzedawane są także ciepłaki o nominałach 10 - 50 tys. zł na odbudowę cmentarza „Orląt” we Lwowie. Są to dary serca od ludzi, najczęściej niezamożnych, chcących podzielić się z bardziej potrzebującymi.

Towarzystwo do mieszkańców Przeworska wystosowało apel następującej treści: „**Jeśli chcesz ocalić od zapomnienia oddane życie, przelaną krew, zabytki, kulturę, sztukę i naukę polskich Kresów Wschodnich — wstąp w nasze szeregi i wnieś swój udział w to szlachetne przedsięwzięcie bez względu na to skąd pochodzisz i gdzie mieszkałeś przed wojną**”.

ALICJA SZOZDA



69-81

ONKOLOGICZNY
TELEFON ZAUFANIA

(Przemyśl, wtorki godz. 17-19)

Odpowiada

lek. JAN HOŁÓWKA

● **Mam krwawienie od trzech tygodni. Lekarz skierował mnie do szpitala na skrobanie macicy. Czy zabieg jest konieczny, bolesny?**

— Wyliczkowanie diagnostyczne macicy polega na kilkukrotnym pociągnięciu łyżką, celem uzyskania materiału do badania mikroskopowego, który jest podstawą diagnozy, leczenia. Zabieg wykonuje się w znieczuleniu ogólnym, krótkotrwałym (lek dożylnie), a nie na „żywo”. I może być wykonany w warunkach ambulatoryjnych w zależności od decyzji lekarza oraz stanu pacjentki.

Wskazania:

— krwawienie przy podejrzeniu o nowotwór błony śluzowej macicy,

— ocena zmian czynnościowych błony śluzowej macicy,
— pozostawione resztki jaja płodowego po poronieniu.

● **Otrzymałem skierowanie do sanatorium z powodu choroby serca. Przed trzema miesiącami miałem operację nerki. Niestety, Komisja Lecznictwa Uzdrawiskowego odrzuciła wniosek. Dlaczego?**

— Zapewne w oparciu o dokumentację stwierdzono proces nowotworowy nerki, który jest bezwzględny przeciwwskazaniem do leczenia sanatoryjnego na okres 5 lat. Z poczynionych obserwacji wynika bowiem, że już sama zmiana klimatu może uczynić proces nowotworowy.

● Kto rozwiąże problem granicznego piekła? ● Kto przyłączy się do projektu „GRANKORD”?

Stan obstrukcyjny to najwłaściwsze określenie dramatycznej, patologicznej sytuacji utrzymującej się od lat na przejściu granicznym w Medyce. Sytuacja z dnia na dzień ulega pogorszeniu. Na jej stan bezpośredni wpływ ma wydłużający się do granic absurdu czas wyczekiwania na odprawę celną. Być może rekord tygodniowego koczowania na pograniczu, bezsilności, bandytyzmu i prostytucji — stanie się w najbliższym czasie utrwaloną rzeczywistością, z którą wszyscy się pogodzą.

Licząca 522 km granica Polski z Ukrainą posiada 3 przejścia (!) — 2 kolejowe i jedno drogowe, w Medyce.

Owe wąskie gardło jest jedyną przyczyną ogólnej apatii i zniechęcenia ludzi prowadzących, lub zamierzających prowadzić, interesy z sąsiedziami zza wschodniej granicy. Jest również przyczyną strat nie do odrobienia. Jeśli prawdą jest, że dążymy do rynku, w którym czas to pieniądz to tracimy je odstraszać ludzi od podróżowania lub zmuszać ich do wyczekiwania na granicy.

Czy można zmniejszyć straty w istniejącym układzie granicznym? — zapytał konsula handlowego w Agencji Konsularnej RP we Lwowie, pana Andrzeja Zinslerlinga, który jest jednocześnie autorem niezwykle interesującego projektu pod nazwą „GRANKORD”.

„Władze naszych krajów zdecydowały, że dla odciążenia przejścia w Medyce ruch samochodów ciężarowych będzie przeniesiony do miejscowości Korczowa-Krakowiec. Ale nowe przejście trzeba dopiero budować. Bu-

dzety Polski i Ukrainy nie są zrównoważone. Koniecznym więc wydaje się włączenie kapitału prywatnego w rozbudowę sieci przejść granicznych. Oczywiście wszystko pod czujnym okiem władz zainteresowanych państw. Chyba, że mają rację ci, którzy mówią o działaniu na granicy mafii, dla której stan istniejący, a zatem protekcje i ułatwienia są źródłem dochodów w walutach wymiennych. Myślę, że jest to jednak tylko plotka... Zapewne działa przyzwyczajenie — jedno przejście graniczne na republikę. Latami tak było. Po co zmieniać, jeśli za to trzeba jeszcze płacić? Coś się chyba jednak zmienia na lepsze w naszych stosunkach. W lwowskiej gazecie, organie „Ruchu”, ukazał się wywiad z pełniącym obowiązki ambasadora w Warszawie panem Teodozjem Starakiem. Według niego, wśród liczących się polityków polskich nie ma już nastrojów antyukraińskich. Natomiast są wśród rządzących Ukrainą osoby o nastrojach antypolskich. Takie stwierdzenie oficjalnej osobistości świadczy, że idzie nowe. Powróćmy do problemów związanych z granicą... Grozi nam, że już niedługo transport z Zachodu na Ukrainę pójdzie przez Słowację. Tymczasem w Polsce rozważa się budowę płatnych, prywatnych autostrad. Zapewne sprawa ta będzie załatwiona jeszcze w br. Czemu więc nie byłoby możliwe zbudowanie przejścia granicznego opartego na komercyjnej eksploatacji jego infrastruktury? To, że nie mamy takich przejść, nie może być przeszkodą. Drogi też były państwowe, a mają być i prywatne. Nie można odrzucać takich przejść. Inaczej — jeszcze długo pozostaniemy świad-

kami przepraw przez Medykę. Jeśli myśli się o przejściach komercyjnych, można pozostawić dzisiejsze przejście w Medyce bezpłatnym, otwierając dalsze — płatne, oparte o komercyjne zasady.

»GRANKORD« będzie przedsiębiorstwem mającym zbudować i użytkować przez określony, gwarantowany przez państwo czas, infrastrukturę jednego lub pewnej ilości przejść granicznych — po polskiej stronie. Oczywiście konsorcjum to powinno przynieść dochód jego założycielom, pośród których powinny znaleźć się instytucje państwowe, gminne, komunalne, prywatne. Przejścia ograniczonego ruchu obywateli sąsiednich państw powinny być wzniesione przy udziale kapitałów polskich i ew. ukraińskich. A to co najistotniejsze: przejścia te udostępnione powinny być wyłącznie dla obywateli i przewoźników polskich i ukraińskich. Bez tirów bułgarskich, rumuńskich i innych — sami swoi. Gdy stworzymy »GRANKORD«, wygramy czas, a więc straty będą mniejsze!”

Niczym gwiazdka z nieba objawiła się więc kolejna szansa na rozwiązanie jednego z najbardziej drażliwych problemów gospodarczo-politycznych regionu. Pan Zinslerling liczy na poparcie przedsiębiorców „ściany wschodniej”. Ja uważam, że „GRANKORD” zainteresować powinien również lokalnych polityków, którzy jakże często przemawiają nie programami, lecz nienawiścią we wzajemnym się opluwaniu. Zaistniał konkretny, który niezwłocznie należałoby realizować. Kto się wykaże — panowie?

MAREK CYNKAR

Życie z granicy

ciąg dalszy ze str. 1

kontener na śmieci, płatny ustęp, restauracja, kioski z artykułami spożywczymi. Urząd Gminy opracował plan zagospodarowania przygranicznych terenów. Staną na nim obiekty handlowe i usługowe, będzie utwardzony plac dla TIR-ów, strzeżony parking dla samochodów osobowych, hotel. Ogłoszono przetarg na grunty przeznaczzone na ten cel, cena wywoławcza — 2 mld zł za hektar. Chętni już się zgłaszają. Przejście graniczne dla ludzi z inicjatywą — to możliwość zrobienia dobrego interesu, tu można pomnożyć posiadany kapitał. Zarobią biznesmeni, zarobi gmina. Dla przykładu: 700 mln złotych zapłaciła Centrala Produktów Naftowych za plac, na którym buduje stację benzynową. Do kasy UG wpływają pieniądze za czynsze dzierżawne i podatki. Jeszcze tego niewiele, ale będzie więcej.

ZZ
Fot. J. MAKARA



Tak „troszczą się” o utrzymanie czystości w przygranicznych ubikacjach ich użytkownicy.

„Desant”

ciąg dalszy ze str. 1

dosiadają już hondy czy kawasaki, ale motorem helikoptera nie dogonisz. A właśnie nadlatujące z Ukrainy helikoptery, ze znakiem czerwonej gwiazdy, urządziły ostatnio polskim służbom ostre sprawdziany.

★★★

Najgłośniejszy był „desant” z 17 listopada, kiedy to w Piaskach niedaleko Radymna, na oczach niemal połowy wsi, z zawieszono nisko nad ziemią helikoptera wyskoczyła grupa śmiadych mężczyzn. Po wielogodzinnej akcji, u udziałem kilkudziesięciu funkcjonariuszy Straży Granicznej oraz policji, wyłapano „zrzutków”. Było ich 29 — 7 obywateli Pakistanu i 22 Hindusów. Polska miała być dla nich tranzytem w długiej podróży na wymarzony Zachód. Za przetrzut płacili podobno „przewoźnikom” po 1500 dolarów — ogromną jak dla przeciętnego Pakistańczyka sumę. Po polskiej stronie czekali na nich organizatorzy całej akcji — jeden Polak (zamieszkały w woj. kieleckim) oraz dwaj Rumuni. Dotarli oni do Piasków wynajętą w Przemysłu taksówką. To oni wynajęli również autokar, którym Hindusi i Pakistańczycy mieli kontynuować eskapadę.

Cała akcja zatrzymywania „zrzutków” oraz organizatorów „desantu” była dość dokładnie opisana w prasie codziennej. Warto wskazać, z pewnej perspektywy czasowej, powrócić do tej sprawy, przybliżając nie tyle same fakty, co raczej tło i atmosferę towarzyszącą wydarzeniu.

★★★

Jeszcze dobrze nie odsapnięto po udaremnieniu „desantu”, gdy — jak sępy — rzucili się na ten temat dziennikarze. Obowiązywało wprawdzie ostre embargo na informacje o zatrzymaniu „zrzutków” i „przewoźników”, jednak każdy pismak ma swoje sposoby, aby czegoś się dowiedzieć. Wkrótce we wszystkich lokalnych i niektórych ogólnopolskich gazetach pojawiły się pierwsze, pisane „na gorąco” artykuły. Opisy różniły się nieco w szczegółach. Niektóre materiały sugerowały, iż w przetrzut mógł być zamieszany przemyski taksówkarz. Spekulowano też na temat powiązań organizatorów „desantu” z Biurem Turystyki „Juwentur” oraz... Urzędem Wojewódzkim w Przemysłu, bowiem to właśnie wynajęty w „Juwenturze” autokar Urzędu Wojewódzkiego czekał na „zrzutków” w Piaskach.

★★★

Redakcja „Pogranicza”. Pewnego ranka wpada podekscytowany mężczyzna. Szuka współpracującego z „Pograniczem” korespondenta „Gazety Wyborczej”, któremu zamierza skuć mordę. Mówi, że jest tym wynajętym do Piasków kierowcą taksówki. Twierdzi, że gazety wyrządziły mu krzywdę sugerując, iż mógł mieć jakieś powiązania z organizatorami „desantu”. A on przecież tylko odbył zwyczajny, no, może nieco dłuższy kurs. Zanim sprawa się wyjaśniła, przesiedział prawie całą dobę w Straży Granicznej.

W podobnej dwuznacznej sytuacji znalazł się „Juwentur”, w którym złożono zamówienie na autokar oraz Urząd Wojewódzki, który owego autokaru jest właścicielem.

Zrobiono ze mnie ruskiego mafioso! — denerwuje się taksówkarz. Ostatecznie bójki w redakcji nie było. Obaj panowie, taksówkarz i korespondent „Wyborczej”, dochodzą do porozumienia. Wkrótce gazety prostują początkowe, wynikające z pośpiechu i niedoinformowania, przeinaczenia.

★★★

Korczowa, rejon „desantu”. Dwaj żołnierze spotkani niedaleko strażnicy Straży Granicznej są zawodowo nieufni, nie puszczają pary z ust na temat „zrzutu”. Narzekają, że pracy coraz więcej. Niechętnie widzą obcych w rejonie granicy. Obcy przysparzają im roboty. Odradzają jazdę do Piasków. Tam ciągle się teraz kręcą jacyś dziennikarze. Ludzie nie mają do nich zaufania, mogą przegonić, poszczuć psami.

★★★

Piaski. Niewielka wioska leżąca obok starej betonowej szosy. Wbrew prognozom żołnierzy, mieszkańcy chętnie podejmują temat. Pokazują miejsce „zrzutu”. Pierwsze wypatrzyły helikopter dzieci. Pobiegły gromadą w kierunku maszyny i to zapewne było przyczyną, że pilot zrezygnował z wysadzenia pasażerów tuż przy szosie, a uczynił to, w chwilę później, pod lasem. Kto wie, gdyby nie ta korekta, to być może „desant” miałby inny finał.

Mają więc Piaski sensację, jest o czym gadać, ale też wyczuwa się element zagrożenia.

— A jak przyjdą Ruskie zemścić się za niedany przetrzut? Kto nas wtedy obroni?

Znowu dostaje się dziennikarzom. Gazety podały, że to sołtys zadzwonił po Straż Graniczną. A przecież pół wioski widziało wydarzenie, wszyscy mieli świadomość, że trzeba szybko zawiadomić wojsko, mieszkają przecież niedaleko granicy. Zgoda, dzwonił od sołtysa, ale tylko on ma we wsi telefon. Trochę czasu musi upłynąć, zanim obawy przed „ruską mafią” ustąpią.

★★★

Mościska. Po ukraińskiej stronie informacje o „desancie” przyjmowane są z niedowierzaniem. O tym się tu nie pisze w gazetach. Milicjanci na miejscowym posterunku wiedzą o incydencie, ale nie znają żadnych szczegółów. Zresztą oni żyją innymi problemami.

Wcześniejsze naruszenia przestrzeni powietrznej Polski były przez Ukrainę kwestionowane. Zapewne „desant” w Piaskach zmobilizuje odpowiednie służby do energiczniejszego zajęcia się tymi sprawami.

Ludziom z Mościsk imponuje rozmach przetrzutowej akcji, ale — jak twierdzą — znają skromniejsze i skuteczniejsze sposoby forsowania granicy.

Ja bym takiego za sto dolarów przeszmygłował — mówi jeden z mężczyzn. Diabli wiedzą, może by i przeszmygłował, ale szukaj w Mościskach Pakistańczyka.

★★★

Kilka zorganizowanych prób przetrzutu przez granice dużych grup ludzi zmusza dowództwo Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej do podjęcia dodatkowych działań zabezpieczających. Szczelność granicy limitują przede wszystkim dwa czynniki — ludzie i sprzęt.

— Nie przydałby się wam helikopter — pytam jednego z oficerów.
— Panie, wiesz pan ile kosztuje eksploatacja takiej maszyny? To by nam zżarło cały budżet... — odpowiada.

No właśnie. Tak więc, własne nogi i lornetka zapewne długo jeszcze będą głównymi atutami naszych strażników granicy.

ZDZISŁAW SZELIGA



Autonomiczna kolumna autorów niezależnych.
Adres kontaktowy: Cieszanów, tel. 77, ul. Sienkiewicza 15.
Redaktor odpowiedzialny: RYSZARD KACZKA

KALENDARIUM – GRUDZIEŃ

15. 1859 Ur. się Ludwik Zamenhoff, lekarz – okulista i poliglota, twórca esperanto.
16. 1980 Odświeżenie pomnika Poległych Stoczniovców w Gdańsku.
17. 1903 Bracia Wilbur i Orville Wright, amerykańscy konstruktorzy – piloci dokonali pierwszego udanego lotu samolotem własnej konstrukcji z silnikiem spalinowym.
18. 1941 Ur. się Jan Kowalczyk, doskonały jeździec, złoty i srebrny medalista olimpijski, wielokrotny mistrz Polski.
19. 1954 Zm. Ludwik Solski, wybitny aktor i reżyser.
20. 1970 VI Plenum KC PZPR powołało na I sekretarza E. Gierka.
1968 Zm. John Steinbeck, pisarz amerykański, laureat literackiej Nagrody Nobla w 1962 r., autor m.in. znanej powieści „Na wschód od Edenu”.
21. 1919 W Warszawie powstał Polski Związek Piłki Nożnej.

Oprac. J.B.

KORESPONDENCJA

„Melbud” dementuje

W nr. 47 Waszego Tygodnika „Pogranicze” z 24.11.1992, w Autonomicznej kolumnie autorów niezależnych STOP nr 32, ukazał się wywiad z b. likwidatorem PMB w Dachnowie, dotyczący sposobu likwidacji ww. przedsiębiorstwa.

Udzielający wywiadu w jednej z odpowiedzi stwierdza, że obecny

likwidator p. Józef Witkoś wyłudził w Naszej Spółce 40 mp kamienia. Zarząd Spółki „Melbud” zs. w Dachnowie z całą stanowczością i zgodnie z rzeczywistością stwierdza, że jest to nieprawdą. Pan Józef Witkoś kupił a nie wyłudził kamień, na co są odpowiednie dokumenty i w każdej chwili przedstawimy je do sprawdzenia odpowiednim organom kontrolnym.

Prosimy o zamieszczenie powyższego wyjaśnienia na łamach Waszego Tygodnika.

Zarząd Spółki:
 Słotwiński Jan
 Dziechciarz Kazimierz
 Dragan Wojciech

PRZYPOMINAMY o konkursie na najlepszego sportowca ziemi lubaczowskiej w 1992 r. Zgłoszenia kandydatów – indywidualne lub zbiorowe – prosimy nadsyłać na adres redakcji: ul. Sienkiewicza 15, 37-611 Cieszanów – do 31 grudnia br. (wraz z kuponem).

**Konkurs
 na najlepszego sportowca
 Ziemi Lubaczowskiej
 w roku 1992**

KUPON

Ze spotkania z posłami SLD w Rzeszowie

Jadąc na spotkanie z posłami SLD zastanawiałem się, ilu chętnych przybędzie do Rzeszowskiej Filharmonii, jakie będą ich nastroje i oczekiwania. To, co zobaczyłem i usłyszałem przeszło wszelkie wyobrażenia. Kiluminutowa owacja na stojąco sali zapamięanej do ostatniego miejsca, wystąpienie posłów przerywane gorącymi oklaskami. To nie było wymuszone i zaplanowane – był to znak protestu bezrobotnych, pracujących jeszcze, ale niepewnych o swój byt robotników, emerytów i rencistów – żyjących na granicy przetrwania. Ludzi oszukanych przez władze, szukających jak tonący powietrza – prawa do godnego życia. Ci ludzie przyszli tu z nadzieją i sądzę, że z iskierką tej nadziei odeszli.

Przemiany zachodzące w kraju są nieodwracalne. Do tego nikt na sali nie miał wątpliwości, nie ma też żadnego zagrożenia powrotu realnego socjalizmu. Chodziło o to, żeby transformacja, jaką przechodzimy przebiegała prawidłowo i rozumnie, by nie ucierpeli na niej najwięcej ci, którzy ją wywołali – robotnicy, rolnicy, a teraz ponoszą tego najgorsze konsekwencje.

Polska lewica chce wrócić do współzrządzenia według wzorca zachodniego – na równych prawach z innymi ugrupowaniami politycznymi. Sądząc po reakcji elektoratu na sali, nie plamiąc zasad demokracji, takie szanse istnieją.

A teraz kilka szczegółów z dyskusji.

Pytania z sali: Co dalej z bezrobociem? Dlaczego A. Kwaśniewski przeproszał PSL? Dlaczego postawa lewicy jest pasywna? Przedstawić jasną linię programową ...

Odpowiada Aleksander Kwaśniewski:

– Bezrobocie jest wynikiem nieudolności ekipy rządowej, poprzemy wszelkie inicjatywy w tym zakresie. PSL przeprosiłem z własnej inicjatywy za krzywdy, jakich doznało ze strony PZPR w okresie monorządów, czas te sprawy uporządkować. Widzimy w PSL ewentualnego sojusznika w przyszłych wyborach. Linia programowa zostanie wkrótce przedstawiona. Pasywność pozornie wynika z niedopuszczania w takim zakresie jak innych do środków masowego przekazu.

Pytania: Co sądzą o rządach p. premier Suchockiej? Proszę ocenić postawę gen. Jaruzelskiego (oklaski na sali). Co sądzi prezydent o lewicy? Czy musimy wszystko

Troszeczkę ziemi, troszeczkę słońca ...

rujnować, aby zaczynać od nowa? Sprawa książki Potockiej. Co sądzą o działalności min. Lewandowskiego?

Odpowiada Leszek Miller:

Pani premier Suchocka jest bardzo sympatyczną kobietą, lecz naprędce przez nią stworzony rząd nie ma do tej pory programu działania. Gen. Jaruzelski przygotował przez kilka lat plan przekazania władzy w inne ręce. Odegrali tu również swoją rolę radykalni działacze partii. Jest jego zasługą łagodna transformacja z władzy komunistycznej do kapitalistycznej. Prezydent udzielił ostatnio wywiadu dla „Trybuny”. Podkreślił znaczenie jego lewej nogi dla równowagi w kraju. Każde cywilizowane państwo nie rujnuje tego, co jego poprzednik dokonał, buduje na zrębach tych dokonań. Bzdurą jest to, że za PRL nic się nie robiło, tylko rujnowało i kradło. W sprawie książki pani Potockiej sprawa jest jednoznaczna. Okrucy faktów z kuluarów Sejmu przeplatają się z jej bujną fantazją. Na zachodzie nikt by takiej książki nie wydał. Pan minister Lewandowski nic przez trzy lata nie stworzył, a sprzedaje to, co wybudowała PRL.

Pytania z sali: Co dalej z 630 tys. ludzi, którzy stracili zasiłki dla bezrobotnych? Czy SLD jest za upadkiem rządu Suchockiej? Dlaczego gnębi się tych, co władzę dla kogoś wywalczyli?

Odpowiada Józef Oleksy:

– Wręcz beznadziejna sytuacja dla ludzi, którzy utracili zasiłki, pomoc społeczna nie podola wydatkom zapomóg. Lewica nie jest za upadkiem rządu premier Suchockiej, bo każda zmiana rządu uderza w społeczeństwo. Jesteśmy w opozycji, ale konstruktywnej. Obecnie rządzący występują w roli zdobywców. Wydaje im się, że mogą z ofiarami zrobić to, co im się podoba.

Pytanie: Czy zachód nie wstrzyma pomocy finansowej dla Polski, gdy współzrządzić będzie lewica? Jakie jest stanowisko SLD w sprawie referendum na temat karalności za aborcję?

Aleksander Kwaśniewski: – Płonne są obawy o przyszłość kraju, gdy do władzy dojdzie lewica – zachód nie dopuści do przepaści między EWG i państwami postkomunistycznymi, pewne procesy są nieodwracalne. W sprawie referendum stanowisko jest jawne – jesteśmy za.

Notował R. KACZKA

Błędne koło (młyńskie)

Wjeżdżając do Nowego Lublińca po lewej stronie za mostem, napotykamy stary zniszczony budynek młyna wodnego. Jego wiekowa tradycja każe nie dopuścić do całkowitej ruiny. W tej chwili młyn należy do PGR Zakład w Nowym Lublińcu. Do niedawna mieszkała tam rodzina p. Bliźniaków. Znalazł się chętny p. Władysław W., który chce zakupić tę budowlę wraz z przyległą posesją i zadać sobie trudu odbudowy i przywrócenie do życia potrzebnej w tym regionie inwestycji. Cóż z tego jak nie pozwalają na to aktualne uregulowania prawne. P. Władysław wydeptał już ścieżki do stosownych instytucji, jego oferta leży w Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w Rzeszowie. Spróbujmy mu pomóc w jego świątym i trudnym przedsięwzięciu.

Na zdjęciach: młyn i jego siła napędowa – wijąca się rzeczka.

Fab.





Wiadomości sportowe

PIĘKNY AKORD SZPADZISTÓW

Bardzo udanie zakończyli tegoroczny sezon startowy szpadzistów jarosławskiego Startu, którzy niedawno wzięli udział w Turnieju Sermierzym o „Puchar Gryfa Mieckiego”.

Oprócz nich, w imprezie zorganizowanej pod patronatem prezydenta Mielca, rywalizowali również reprezentanci Pałacu Młodzieży Tarnów, Karpat Krosno i miejscowego Gryfa.

Pojedynki szpadzistów zakończyły się pełnym sukcesem startowców. Pierwsze miejsce zdobył Łukasz Benbenek, drugie – Krzysztof Dmytrzyk, a trzecie – Tomasz Gumiński.

Podopieczni trenera Andrzeja Dryli triumfowali także w turnieju o Puchar Rzeszowskiego Okręgowego Związku Sermierzego, który

również przeprowadzono na mieleckiej planszy. Kolejność przedstawiała się następująco: 1. Ł. Benbenek, 2. K. Dmytrzyk, 3. Grzegorz Wywrot.

Podsumowano też coroczną punktację prowadzoną przez ROZS. Za 1992 rok najlepszy w okręgu okazał się tegoroczny medalista Młodzieżowych Mistrzostw Polski oraz MP

juniorów do lat 18 – Michał Baran, który zgromadził w sumie 189 punktów. Kolejne miejsca na tej liście zajmują jego koledzy klubowi: Ł. Benbenek (99) i G. Wywrot (56). Jarosławski Start zwyciężył również w punktacji klubowej, wyprzedzając Gryf Mielec i Karpaty Krosno. Gratulujemy!

(w.)

POROZMAWIAJĄ O SZCZYPIÓRNIAKU

Nasze województwo, posiadające obecnie dwa II-ligowe zespoły piłki ręcznej: Czuwaj Przemyśl (mężczyźni) i Jarosławski Klub Sportowy (kobiety), należy do grona wyróżniających się w tej dyscyplinie okręgów w kraju. I chociaż był już bardziej „tłusty okres” w historii regionalnego szczypiórniaka (m.in. „siódemka” JKS występowała w ekstraklasie oraz prowadzono rozgrywki klasy wojewódzkiej kobiet), trzeba się cieszyć

z aktualnego stanu posiadania, a jednocześnie myśleć o rozwoju tego sportu. Temu celowi sprzyjać powinno m.in. zebranie sprawozdawczo-wyborcze Okręgowego Związku Piłki Ręcznej w Przemyślu, które odbędzie się 16 grudnia. Miejscem obrad będzie świetlica KKS Czuwaj. Początek zebrania, na które zaprasza się sympatyków szczypiórniaka, o godz. 18.

(w.)

POŻEGNANIE Z „SIÓDEMKA”

Rozstanie ze sportem bywa różne. Szczypiórniści przemyskiego Czuwaju — Wiesław Wanat i Marek Cichoński zapamiętają ten moment z pewnością jak najdłużej i z jak najlepszej strony. Ich pożegnanie z ukochaną dyscypliną sportową, po wieloletnich zmaganiach na ligowych boiskach, miało bowiem uroczysty charakter. Przed rozpoczęciem mistrzowskiego meczu z Polonią Elbląg w Przemyślu — Wanata i Cichońskiego wyściskali klubowi działacze, niedawni jeszcze koledzy z boiska, kibice. Obu też wręczono kwiaty i upominki.

36-letni W. Wanat swoją przygodę z piłką ręczną rozpoczął jeszcze w szkole podstawowej. Później trafił do Czuwaju, z którym w 1978 r., po raz pierwszy w dziejach tego klubu, wywalczył upragniony awans do II ligi. Z tamtej drużyny grają do dziś tylko Ryszard Tkaczyk i Stanisław Halicz (obaj w macierzystym Czuwa-

ju) oraz Kazimierz Wiśniowski (w Niemczech). Razem z „kolejarską siódemką” skrzydłowy W. Wanat przeżywał wloty i upadki. Gdy zespół znalazł się w potrzebie, nie odmówił pomocy, chociaż praktycznie nie trenował już przez kilka lat.

31-letni M. Cichoński, który również postanowił zakończyć czynną karierę zawodową, z pewnością przydałby się jeszcze Czuwajowi, tym bardziej, że przemyskiej „siódemce” brakuje teraz dobrego „kołowego”. Ze szczypiórniakiem związał się w Szkole Podstawowej nr 2, skąd następnie trafił do zasańskiego klubu. Z nim też kilka razy wywalczył awans do II ligi, należąc do wyróżniających się zawodników. Podobnie, jak jego starszy klubowy kolega — W. Wanat — dostąpił zaszczytu reprezentowania barw narodowych reprezentacji na Mistrzostwach Europy Federacji Kolejarskiej w piłce ręcznej, które rozegrano w Niemczech i Francji.

(wb.)

„GUMA” WCIAŻ W NIEŁASCE

Nie ma jakoś szczęścia do selekcjonera kadry narodowej piłkarzy jeden z najlepszych aktualnie polskich zawodników — Jerzy Podbrożny. Popularny „Guma”, wychowanek przemyskiej Polnej (pierwszym jego trenerem był Jerzy Bandrowicz), potem futbolista Resovii, Igłopolu Dębica i obecnie Lecha Poznań, jest wyraźnie w niełasce trenera Andrzeja Strejla. Co prawda, kilka miesięcy temu powołał na Jurka na wyjazdowy mecz z reprezentacją Szwecji, ale dał mu szansę wyjścia na boisko dopiero przy stanie 3:0 dla gospodarzy. Jasne, że w takiej sytuacji (przypomnijmy: Polska przegrała to spotkanie aż 0:5) „Guma” nie mógł zademonstrować wszystkich swoich umiejętności i możliwości. Później, już po rozgrywkach ligowych, A. Strejla chciał zabrać Podbrożnego na tournée po Ameryce, ale Jurek przedstawił zaświadczenie lekarskie o kontuzji i nie zabrał się na ten atrakcyjny wyjazd. Jesienią, chociaż J. Podbrożny należał do najsukcesywniejszych zawodników I ligi, a jego zespół liderował w tabeli, A. Strejla ani razu już nie powołał go do reprezentacji. Szkoda, gdyż z pewnością na to zasłużył. Przypomnijmy, iż w punktacji „Przeglądu Sportowego” J. Podbrożny znajduje się w ścisłej czołówce piłkarzy, a wśród lechitów jest najlepszy z 54 pkt., wyprzedzając Jarosława Araszkiwicza (52), Dariusza Skrzypczaka (50), Kazimierza Moskala (48), Kazimierza Sidorczyka (45) i Marka Rzepkę (42).

Przemyscy sympatycy piłki nożnej i wielbiciele talentu J. Podbrożnego wierzą, iż wiosną przyszłego roku będzie on mieć znacznie więcej szczęścia u selekcjonera kadry narodowej. Są oni przekonani, że „Guma” nie osiągnął jeszcze szczytu futbolowej kariery.

(wb.)

PO JESIENNEJ RUNDZIE PIŁKARZY ● KAMAX: REWELACYJNY BENIAMINEK ● CZUWAJ: DRUŻYNA SWOJEGO BOISKA ● JKS: BEZ ZWYCIĘSTWA NA WYJEŹDZIE

Spośród trzech zespołów z naszego regionu, występujących w piłkarskich rozgrywkach o mistrzostwo III ligi w grupie Małopolska, tylko Kamax (poprzednio Spomasz) Kańczuga zadowolili swą postawą kibiców w zakończonej niedawno jesiennej rundzie. Natomiast futboliści Czuwaju Przemyśl i Jarosławskiego Klubu Sportowego wyraźnie zawiedli sympatyków, zajmując w tabeli miejsca, które nie odpowiadają ich aspiracjom.

● Kamax, z dorobkiem 20 pkt., znalazł się na ósmej pozycji, wygrywając u siebie sześć spotkań, dwa remisując i jedno przegrywając. Bilans bramek na własnym boisku wynosi 10:4. Nieco gorzej wiodło się na wyjazdach, gdzie podopieczni Krzysztofa Stefanowskiego dwa mecze wygrali, tyleż zremisowali i cztery przegrali, mając na koncie 11 strzelonych i 14 straconych goli. Trzeba zaznaczyć, że z trójki beniaminków (Kabel Kraków, Pogoń Leżajsk i Kamax), właśnie piłkarze z Kańczugi zaprezentowali się najkorzystniej, w czym duża zasługa m.in. stopera Liškiewicza, rozgrywających: Gruzina — Logua i Szczęcha oraz napastników: Pindy, Edwarda Słysza i Czerwińskiego. Po solidnie przepracowanym okresie zimowym Kamax może jeszcze poważnie „zamieszać” w czołówce tabeli.

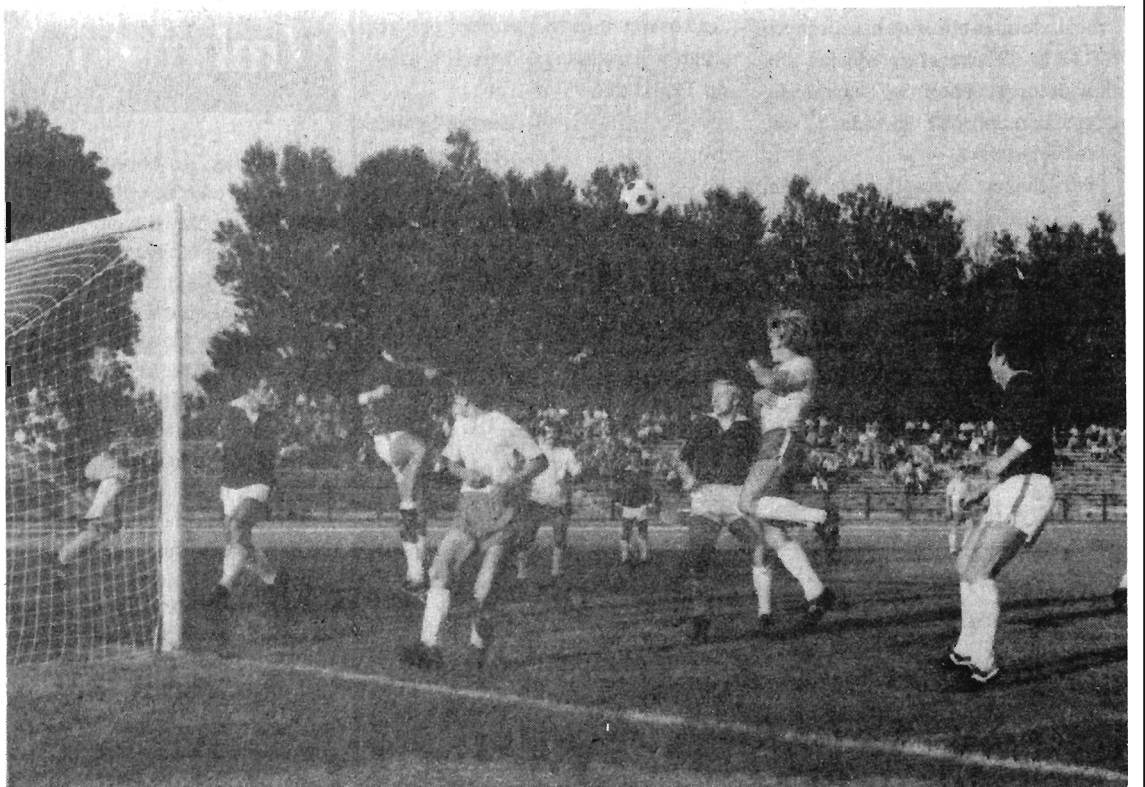
● Sześć zwycięstw, jeden remis, jedna przegrana, aż 19 bramek (najwięcej spośród wszystkich drużyn)

zdołali i tylko sześć straconych — oto bilans Czuwaju, uzyskany na swoim boisku. Gdyby o kolejności w tabeli decydowały tylko te mecze, to po jesiennej rundzie „kolejarze” zajmowałoby wysokie, czwarte miejsce. Na ogólny dorobek składają się też, niestety, rezultaty osiągnięte na obcych stadionach, a te są wyraźnie na niekorzyść podopiecznych Zbigniewa Kowala. Z wyjazdów Czuwaj przywiózł zaledwie trzy punkty (jedno zwycięstwo, jeden remis i aż siedem porażek). Zdecydowanie ujemny jest również bilans bramkowy 6:17. Kibicom zasańskiego klubu wydawało się, że — po wzmocnieniu Szotem, Tokarczykiem, Kaszubą i Dąbrowskim — ich drużyna będzie rywalizować o jedną z czołowych lokat. Cóż, marzenia trzeba odłożyć na wiosnę.

● Nękania kontuzjami i kłopotami organizacyjnymi JKS także nie uradował swoich kibiców. U siebie: cztery zwycięstwa, trzy remisy, dwie przegrane i korzystny bilans bramkowy 14:9. Natomiast na wyjazdach ani jednego zwycięstwa (po „jesieni” czyste konto ma jeszcze tylko drużyna Czarnych Jasło), dwa remisy i aż sześć porażek (4 bramki zdobyte i 15 straconych), co stawia JKS na ostatniej pozycji, z zaledwie 2-punktowym dorobkiem. Cała więc nadzieja w tym, że w okresie przygotowawczym jarosławianie nadrobią braki i wiosną zaprezentują wyższe umiejętności. Może Sękiewicz, Kawecki oraz ich koledzy z zespołu odnajdą wreszcie skuteczność i znów będą sprawiać radość jarosławskim sympatykom piłki nożnej?

W.B.

	pkt	Z-R-P	BR.
1. Cracovia	27	11-5-1	29-10
2. Unia Tarnów	24	10-4-3	32-20
3. Okocimski Brzesko	24	10-4-3	27-16
4. Wawel Kraków	22	8-6-3	28-18
5. Zelmer Rzeszów	21	8-5-4	30-13
6. Sandecja Nowy Sącz	21	10-1-6	24-19
7. Garbarnia Kraków	20	9-2-6	32-22
8. KAMAX	20	8-4-5	21-18
9. Tarnovia	17	5-7-5	21-21
10. CZUWAJ	16	7-2-8	25-23
11. Kabel Kraków	16	5-6-6	20-21
12. Pogoń Leżajsk	15	4-7-6	17-27
13. Czarni Jasło	14	4-6-7	15-20
14. JKS	13	4-5-8	18-24
15. Glinik Gorlice	10	3-4-10	20-33
16. Stal Sanok	10	4-2-11	12-25
17. Stal II Mielec	9	4-1-12	18-34
18. Izolator Boguchwała	7	2-3-12	9-34



Czy na wiosnę III-ligowi piłkarze klubów z naszego województwa będą bardziej skuteczni?

Fot. L. POBIDYŃSKI

KOSZYKÓWKA

II LIGA

Start Lublin — POLONIA Przemysł 78:86 (40:50). Punkty dla gości zdobyli: Iwachnienko 32, Olszanecki 16, Kobylański 13, Banaś 12, Łaputin 9 i Machała 4.

W pełni zasłużone zwycięstwo nie przyszło polonistom łatwo. W 2 min. gospodarze prowadzili już 6:0 i zanosilo się, że ich przewaga będzie rosła. Na szczęście, przemyscy koszykarze dość szybko oswoili się z atmosferą małej sali (grano w niej ze względów oszczędnościowych) i dzięki dobrej postawie przede wszystkim Banasia i Iwachnienki, w 7 min. objęli po raz pierwszy prowadzenie (15:14). Następnie przewaga podopiecznych Mariusza Zamirskiego wzrosła do 10-12 pkt. i utrzymywała się praktycznie do 28 min. W tym momencie, po falowych atakach Startu, przy słabszej dyspozycji rzutowej polonistów oraz mniej uważnej ich grze w obronie, zrobiło się 63:62 dla lublinian. Przez kilka minut trwała wyrównana walka i żadnej z drużyn nie udawało się „odskoczyć” od rywala więcej, niż na jeden punkt. Końcówka jednak należała już do Polonii i ona też powiększyła swoje konto, umacniając się na pozycji lidera.

KLASA „MW”

MKS Znicz Jarosław — POLONIA II Przemysł 89:120 (najwięcej punktów dla gości zdobyli: Oleszek 38, Gorzelnik 27 i Pękalski 16). AZS Rzeszów — POLONIA II 64:88 (Pękalski 21, Cieślak 17, Oleszek 11 i Lizon 10). W tabeli prowadzi Korona Kraków wraz z Polonią II (oba zespoły doznały po jednej porażce).

ZAPASY

W Rzeszowie rozegrano turniej makroregionalny dzieci i juniorów w stylu wolnym. Niezłe zaprezentowali się w nim przedstawiciele LKS ŻURAWIANKA. Pierwsze miejsce w wadze do 60 kg zdobył Grzegorz Gieron, drugi (55 kg) był Daniel Gradowski, a na trzecich pozycjach uplasowali się: (43 kg) Stanisław Trojnar i (ponad 70 kg) Waldemar Semieniuk. Spośród podopiecznych Tadeusza Śnieżka na uwagę zasługuje także postawa Pawła Majewskiego (waga 43 kg), którzy startując po raz pierwszy na zawodach odniósł trzy zwycięstwa przed czasem i uległ dopiero w walce finałowej, zajmując ostatecznie czwarte miejsce.

TENIS STOŁOWY

Drzonków, leżący w woj. zielonogórskim, był ostatnio gospodarzem II Ogólnopolskiego Turnieju Klasyfikacyjnego seniorów i seniorów. Niezłe w tej imprezie, zwłaszcza w pierwszej fazie, spisala się pingpongistka Nurtu Małgorzata Zubik, którą sklasyfikowano na miejscach 9-12. Po drodze do „ósemki” finalistek pokonała ona m.in. I-ligową zawodniczkę Joannę Świątę (Stal Zawadzka) 2:0, Małgorzatę Przybylską (Spółdzielca Płock) 2:0 i Beatę Doświad (Wióknar Łódź) 2:0. W czwartej walce uległa jednak złotej medalistce Mistrzostw Europy junierek Annie Januszyk (Start Włocławek) 0:3 i odpadła z dalszych gier.

Natomiast w Rzeszowie rozegrano II Strefowy Turniej Klasyfikacyjny juniorów i kadetów. W pierwszej grupie wiekowej na 7-8 miejscach znaleźli się: Zbigniew Jarema, Edyta Orzech i Bernadetta Domaradzka (wszyscy MKS MDK Domex Przemysł), a wśród kadetów Anna Jędruch (Nurt) była piątą, Andrzej Sawuła (Domex) zdobył czwartą lokatę.

PIŁKA NOŻNA

☆ **Krzyszkowski w JKS?** Sporo wskazuje na to, że wiosną w barwach III-ligowców z Jarosławia wystąpi najsukcesywniejszy od lat napastnik regionu Jacek Krzyszkowski. Według wstępnych ustaleń piłkarz Pogoni Lubaczów grałby w JKS na zasadzie wypożyczenia, będąc niewątpliwie dużym atutem jarosławian w ich walce o utrzymanie się w III lidze. Jedenaście lat temu J. Krzyszkowski mógł grać w ekstraklasie (Motor Lublin), ale zrezygnował z „przenosin” do innego klubu. Teraz, u schyłku kariery, gotów jest zadebiutować na III-ligowych boiskach „zdradzając” macierzysty klub jedynie na kilka miesięcy.

☆ **A jednak Stubno!** Jak nam wiadomo, nie dojdzie do realizacji kuriozalnej decyzji Zarządu OZPN, przyznającej (wbrew stanowisku Wydziału Gier OZPN oraz PZPN) „zwrot” 6 punktów zespołowi Czarnych Pawłosiów. Tym samym mistrzem jesieni w klasie wojewódzkiej pozostał LZS Stubno. Swoją drogą, bardzo ciekawie zapowiada się posiedzenie Zarządu OZPN planowane na 18 bm....

☆ **Liga „szóstek”.** W kolejnej rundzie rozgrywek przemyskiej ligi halowej padły następujące wyniki: Dyskoteka — Publikator 1:3, Gwiazdy — WKTS 3:1, Straż Graniczna — Scorpio 0:2, Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska — Handel 0:0, Zamek — Spółdzielnia „Praca” 3:0, Eskulap — MPEC 5:1. Na podkreślenie zasługuje postawa drużyny handlowców, która wycofała z placu szóstego zawodnika po tym, jak kontuzji doznał jeden z piłkarzy WIOŚ i nie miał go kto zastąpić. Zachowali się jak prawdziwi sportowcy i stracili punkt w meczu, który — grając w przewadze — mogli wygrać!

BOGUŚ STRZELA DLA KARPAT

Piłkarz Bogusław Kawecki, rozpoczynający zawodniczą karierę m.in. wspólnie z Jerzym Podbrożnym w przemyskiej Polnej, z której trafił do miejscowej Polonii, a następnie do Stali Sanok, od jesiennej rundy — jak już wiadomo — zdobywa bramki dla II-ligowych Karpat Krosno. W nowym zespole wiedzie mu się nadzwyczaj dobrze. Wystarczy powiedzieć, że Karpaty — wspólnie z warszawską Polonią — liderują w rozgrywkach, a Boguś, zdobywając 11 bramek, znajduje się na liście najsukcesywniejszych strzelców grupy II i ustępuje jedynie Kudybie (GKS Bełchatów), który zanotował na swoim koncie 13 trafień. Warto zaznaczyć, że jesienią B. Kawecki zdobył ponad jedną trzecią wszystkich (31) goli uzyskanych przez Karpaty.

Nie wszyscy wiedzą, że z piłką nożną związany jest również jego brat Andrzej. Po występach w Polnej i Polonii, broni on obecnie barw III-ligowego Jarosławskiego Klubu Sportowego.

(w)

WOJEWODA PRZEMYSKI ogłasza przetarg ograniczony ofertowy — pisemny

na inwestorstwo zastępcze w zakresie
„przygotowania inwestycji — budowa drogowego przejścia granicznego Korczowa gmina Radymno”

Oferty składać mogą biura projektowe, instytucje, firmy prywatne z terenu województwa przemyskiego. Dopuszcza się możliwość rozszerzenia zlecenia. Oferty, oprócz nazwy (imienia i nazwiska) i adresu zgłaszającego, powinny zawierać:

- 1) charakterystykę firmy ze szczególnym omówieniem zrealizowanych dotychczas zleceń,
- 2) propozycję wynagrodzenia ze wszystkimi składnikami dodatkowymi,
- 3) termin rozpoczęcia i zakończenia prac,
- 4) proponowaną koncepcję zabudowy terenu drogowego przejścia granicznego wraz z infrastrukturą.

Przystępujący do przetargu winni składać oferty w zamkniętych kopertach z napisem „DPG Korczowa” w terminie do 7 dni od dnia ukazania się ogłoszenia u pełnomocnika wojewody ds. drogowych przejść granicznych Urząd Wojewódzki w Przemysku, plac Dominikański 3, pokój nr 103.

Rozpatrzenie ofert nastąpi w terminie 5 dni od dnia zakończenia składania ofert, a ogłoszenie wyników zostanie podane na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Wojewódzkim w Przemysku.

Dodatkowe informacje na temat przetargu można uzyskać u pełnomocnika ds. drogowych przejść granicznych w Urzędzie Wojewódzkim w Przemysku, pokój nr 103, tel. 20-25.

Wygrywający przetarg jest zobowiązany podpisać umowę w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia wyników.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-26

KRONIKA WYPADKÓW DROGOWYCH

- 7 XII, o g. 15 w Cieszanowie na ulicy Mickiewicza, kierujący „Fiatem 126p” Tadeusz K. potrącił rowerzystkę Stanisławę W., którą przewieziono do szpitala w Lubaczowie.
- 10.XII, o g. 18.45 w Dynowie, kierujący „Fiatem 125p”. Marek K. potrącił Jana M., którego z obrażeniami głowy, w stanie ciężkim, przewieziono do szpitala wojewódzkiego w Przemysku.
- 10.XII, o g. 9 w Wierzbnej, kierujący „Fiatem 126p” Henryk G. na mokrej nawierzchni jezdni wpadł

w poślizg i zjechał na lewy pas ruchu, w wyniku czego zderzył się czołowo z jadącym z naprzeciwka „Fiatem-Uno”, kierowanym przez Jerzego P. W wyniku zderzenia obrażeń ciała doznało sześć osób: 4 pasażerów „Fiata 126p” i 2 pasażerów „Fiata-Uno”.

● 13 XII o g. 16.45 w Radymnie na ulicy Słowackiego nieznanemu kierowcy, niezidentyfikowanego samochodu potrącił idącego prawą stroną pieszo, który upadł na lewy pas ruchu, a następnie ponownie został najechany przez żółtego „Fiata 126p”. Żaden z kierowców nie udzielił mu pomocy. Poszkodowany Marian B., z licznymi obrażeniami, w stanie nieprzytomnym został przewiezony do szpitala w Jarosławiu.

● 13 XII o g. 18.50 w Wierzbnej, motocyklista Mariusz G. potrącił na przejściu dla pieszych Adolfa M., który doznał stłuczenia prawej ręki oraz barku i — po zaopatrzeniu am-

VIDEO TOMEX-2

Hurt — Detal
Przemysł, Słowackiego 8
tel. 47-478

oferuje:

- sprzedaż kaset video z licencją
- zakładanie wypożyczalni kaset video
- sprzedaż kaset audio i video
- wymianę, agendę i sprzedaż używanych kaset video

ZAPRASZAMY DO
SAMOBSŁUGOWYCH
WYPOŻYCZALNI
KASET VIDEO:

⇨ PRZEMYSŁ, ul. Św. Józefa (MDK) obsługa komputerowa

⇨ PRZEWORSK, ul. Kościelna 3

⇨ ŻURAWICA 245, tel. 13-322

Ok. 2500 kaset (20 nowości — 2 razy w tygodniu)

ZAPRASZAMY
DO WYPOŻYCZALNI
CARTRIDŻY ORAZ
GIER NINTENDO

GW-1078

Video Tomex-2

Z tym kuponem
wypożyczysz
kasetę video
po 5000 zł

bulatoryjnym — zwolniony został do domu.

● 13 XII o g. 12.15 w Kaszycach, kierujący „Fiatem 126p” Bogusław Sz., w czasie wyprzedzania grupy osób pieszych, potrącił Katarzynę G., która doznała urazu głowy i lewego uda. Poszkodowaną przewieziono do szpitala w Przemysku.

x x x

Ogółem w minionym tygodniu na drogach województwa przemyskiego wydarzyło się 9 wypadków drogowych, w których poszkodowanych zostało 14 osób.

x x x

KOMENDA REJONOWA POLICJI w Przemysku prosi świadków potrącenia kobiety i mężczyzny przez kierującego „Fiatem 126p” na ulicy Siemiradzkiego (27 XI br. o g. 17.20) o kontakt osobisty lub telefoniczny z prowadzącym dochodzenie w pokoju 310 przy ul. Bohaterów Getta 1, tel. 120 (w. 14-16).

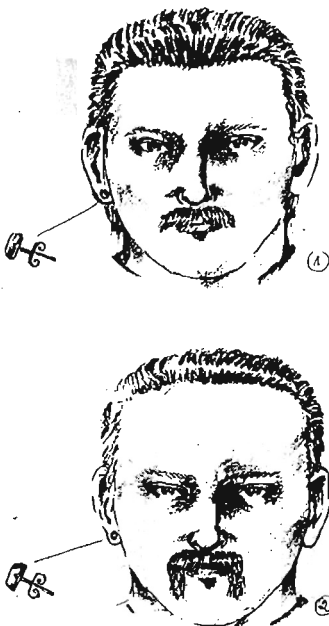
Poszukiwany morderca

W nocy z 8 na 9 września br. na przedmieściu Żagania została zamordowana 30-letnia kelnerka Inga M. Siniaki i mocno zmasakrowane ciało świadczą o wyjątkowej brutalności napastnika. Sprawca morderstwa przybył do Żagania z Warszawy rano 8.09. br., pociągiem relacji Warszawa Wsch.-Żagań. Posiadał przy sobie, zapakowany w czarną torbę z kresku, kolorowy telewizor turystyczny m-ki „Elektronika” w czarnej obudowie. Wiadomo, iż przebywał w jednej z żagańskich restauracji, gdzie poznał kilku miejscowych bywalców, m.in. Inge M., pracownicę tego lokalu. Twierdził, że mieszka w Sopocie, jest kierowcą TIR-a, posiada willę, jest wdowcem, jego żona zginęła w katastrofie lotniczej, sam wychowuje córkę.

Poszukiwany mężczyzna ma około 39 lat, 180 cm wzrostu, wysportowaną sylwetkę, twarz okrągłą, cerę lekko śniadą, nos prosty, jasne brwi, niebieskie oczy, włosy ciemne zaczesane do tyłu. Znakiem charakterystycznym poszukiwanego mężczyzny jest niewielki kolczyk z oczkiem barwy srebrnej, który miał w lewym uchu.

Osoby, które w jakichkolwiek okolicznościach zetknęły się z mężczyzną o podanym rysopisie, proszone są o kontakt z Policją w Zielonej Górze — tel. 77-730, w Żaganian — tel. 22-74 czynny całą dobę lub tel. 997 na terenie całego kraju.

Komendant Wojewódzki Policji w Zielonej Górze wyznaczył nagrodę pieniężną za informacje, które przyczynią się do ujawnienia sprawcy wyjątkowo okrutnego zabójstwa. Policja zapewni całkowitą dyskrecję.



ZALOGA PGK PROTESTOWAŁA W OBRONIE DYREKTORA

118 pracowników Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Przemysłu protestowało 9 grudnia, w klubie „Niedźwiadek” przeciwko niedopuszczeniu obecnego dyrektora do konkursu na prezesa spółki. Jedynym z wymogów konkursowych postawionych przez zarząd miasta był zapis o wykształceniu; które powinno być wyższe ekonomiczne, administracyjne lub techniczne. Dyrektor Nycz ma wykształcenie wyższe, choć akurat nie takie. Ukończył ponadto studium ekonomiki przedsiębiorstw i w okresie 22 lat pracy - 19 lat przepracował na stanowiskach kierowniczych. Dwa lata temu przejmował przedsiębiorstwo obumarłe, chorej sparializowane. Ciężką mozołną pracę — wspólnie z załogą, co stało się podkreśla — wyciągnął je z kryzysu i postawił mocno na nogi. I właśnie teraz — stał się niewygodny.

Z manipulacjami konkursowymi nie zgadza się załoga, która publicznie upomniła się o dobre imię i o miejsce w firmie, dla — jej zdaniem — najlepszego dyrektora. Podczas burzliwego spotkania z zarządem miasta i grupą radnych, ostro krytykowano poczynania władzy.

Po kilkugodzinnej debacie osiągnięto kompromis. Na wniosek 5 radnych powróci pod obrady Rady Miejskiej sprawa regulaminu konkursowego na dyrektora. Oczywiście radni mają prawo odrzucić wniosek. Co wtedy? Moim zdaniem — czeka nas kolejna lokalna „wojna” domowa. Obłęd!

Marek Cynkar

OGŁOSZENIA DROBNE

ZAMIENIĘ mieszkanie w starym budownictwie (dwa pokoje z kuchnią) na kawalerkę. Tel. (grzeszczycowscy) 27-83, Przemysł. G-1087

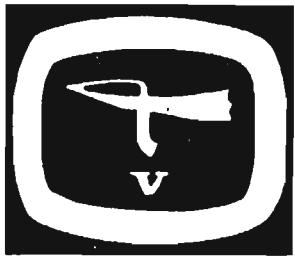
USG, Siemens, sondy 3,5 i 2,5 MHz sprzedam — 45 000 000. Tel. 042/867465, Łódź. G-1058/4

ZATRUDNIMY akwizytora do obwoźnej sprzedaży towaru oraz księgową. Wiadomość: Hurtownia „Chedom”, Przemysł, Słowackiego 24b, tel. 53-33. GW-1083

TANIO sprzedam działkę pod budowę. Przemysł, tel. 52-25, po 14-tej. G-1088

POSZUKUJĘ korepetytora z matematyki (szkoła średnia). Przemysł, tel. 66-65, do 15-tej. G-1089

TLUMACZENIA: angielski, francuski, niemiecki, rosyjski, ukraiński. Tel. 13-311 (Przemysł). G-1091



WTOREK

15 grudnia

PROGRAM I

9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiamy o dzieciach
10.00 „POGRANICZE W OGNIU” (16) — serial TP
11.00 Gielda pracy, giełda szans
11.20 Przyjemne z pożytecznym
11.40 Gotowanie na ekranie
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
16.05 Dla dzieci: Tik-Tak
16.50 Język angielski dla dzieci (60)
17.20 „Królik Bugs” — serial
17.50 „MURPHY BROWN” — serial
18.15 Rewizja nadzwyczajna
18.45 Armie świata
19.00 Wieczorynka
19.55 7 minut dla ministra pracy
20.10 Arcydzieła sztuki filmowej „Słodkie życie”
23.35 Rozmowy z Nikodemem
0.15 Powrót bardów — Jerzy Filar

PROGRAM II

8.40 „Kapitan Planeta i Planecjanie” — serial
9.10 „POKOLENIA” — serial
9.30 „Świat kobiet” — magazyn
10.00 Język włoski (11)
10.15 Język angielski w nauce i technice (11)
10.30 Język francuski (9)
11.00 Ojczyzna-polszczyzna
11.15 Na życzenie
16.40 Z kart krakowskiego archiwum
16.55 „Kapitan Planeta i Planecjanie,” — serial
17.20 Ojczyzna-polszczyzna
17.40 Moja wiara
18.30 „POKOLENIA” — serial
18.55 Europuzzle
19.00 „Nasz zmieniający się świat” (7) film dok.
20.00 Reportaż Dwójki
20.30 Kobiety jazzu
21.30 Sport
21.45 Koło fortuny
22.15 Publicystyka kulturalna
22.35 Klub filmowej Dwójki: SZKLANE SERCE” — film fab. prod. niemieckiej

ŚRODA

16 grudnia

PROGRAM I

9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiamy o dzieciach
10.00 Film fabularny
10.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
16.05 Dla młodych widzów
17.20 „NA WARIACKICH PAPIERACH” — serial
18.15 Stop
18.40 Laboratorium
19.00 Wieczorynka
20.10 Studio sport
22.00 Program publicystyczny
22.30 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej
23.05 „KRÓLOWA BONA” (7)

PROGRAM II

8.40 „Piłkarze”
9.10 „POKOLENIA” — serial
9.30 „Świat kobiet” — magazyn
10.00 Język angielski (11)
10.30 Język niemiecki (11)
11.00 Na życzenie
16.40 Sport
16.50 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
17.20 Ekostres
17.40 Gielda
18.30 „POKOLENIA” — serial
19.00 „MEZYZYMI SIĘ NIE PODDAJA” — film fab. prod. kanadyjskiej
20.20 W baśniach i na taśmie

WOJEWÓDZKI OŚRODEK INFORMACJI TURYSTYCZNEJ, Przemysł, ul. Grodzka 1, tel. 27-25. Czynny od 8 do 16, soboty od 8 do 13. GW-977/10

★ TELEEXPRESS — 17.00 pr. I

★ WIADOMOŚCI

— 9.00, 12.05, 22.45 pr. I

(wydanie główne) — 19.30 pr. I

★ PROGRAMY LOKALNE

— 8.10, 18.00 pr. II

★ PANORAMA — 8.00, 16.30,

21.00, 24.00 pr. II

21.30 Ekspres reporterów
22.00 Teatr w kadru: „Z Moskwy do Pietuszek z Wieniediktom Jerofiejewem”
22.50 „Grudniowe taśmy” — film dok.
23.20 „Lata 80-te”

CZWARTEK

17 grudnia

PROGRAM I

9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiamy o dzieciach
10.00 „KOJAK” (6) — serial
10.55 Z wiara w nowe
11.30 „Wojna mózgow” — film dok.
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
16.05 Kwant
17.20 „DZIEŃ ZA DNIEM” (7) — serial
18.15 Magazyn katolicki
18.40 „Zulu Gula” — program satyryczny
19.00 Tęczowy Mini-Box
19.10 Wieczorynka
20.10 „KOJAK” (6) — serial
21.05 Tylko w Jedyńce
22.15 „Tak jak przed laty” — recital Grażyny Świąły
23.00 Dział w Senacie
23.10 Reporter
23.45 Język włoski (11)

PROGRAM II

8.40 „Nowe przygody He-Mana” — serial
9.00 Transmisja obrad Sejmu
16.40 Język angielski w nauce i technice (11)
16.55 „Nowe przygody He-Mana” — serial
17.20 „Multihobby” — magazyn
17.50 Rozmowy o Rzeczypospolitej
18.30 „POKOLENIA” — serial
18.55 Europuzzle
19.00 „CYWILNY FRONT” (9) — serial prod. USA
19.50 Cienie życia
20.00 Wielka piłka
20.45 Ad vocem
21.30 Sport
21.45 Koło fortuny
22.15 Teatr Sensacji: Jean Cosmos — „Pomarante”
23.15 Kroniki Studia 4 — film dok.

PIĄTEK

18 grudnia

PROGRAM I

9.10 Mama i ja
9.20 Przedszkolny koncert życzeń
10.00 „WIELKIE OSZUSTWO” — film fab. prod. kanad.
11.35 Kwadrans na kawę
11.50 Sto lat
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
16.05 Ciuchcia oraz film z serii „TAO, TAO”
16.50 Język angielski dla dzieci (61)
17.00 Teleexpress
17.20 „Ofiara Pearl Harbour”, cz. 2 — film dok. prod. ang.
18.10 Prawo i bezprawie
18.30 „Randka w ciemno” — zabawa quizowa
19.00 Wieczorynka
20.10 „WIELKIE OSZUSTWO” — film fab. prod. kanad.
21.50 Zawsze po 21-szej
23.00 Dział w Senacie
23.10 „Historia Hollywoodu” (6) — serial dok. prod. USA
24.00 „Akademia” — relacja z kabaretu
0.45 Siódemka w Jedyńce

PROGRAM II

8.40 „Wojownicze żółwie Ninja” — serial
9.00 Transmisja obrad Sejmu

16.40 „Świat sportu”
16.55 „Wojownicze żółwie Ninja” — serial
17.20 „KATE I ALLIE” (15) — serial
17.45 Penelope, żony polityków
21.30 Sport
21.45 „BENNY HILL”
22.15 „PLAC HISZPAŃSKI” (3) — serial prod. włoskiej
0.10 Bob Dylan (2) — koncert

SOBOTA

19 grudnia

PROGRAM I

7.30 Wieści
7.40 Zyzak
8.00 Z Polski...
8.15 Rynek — Agro
8.35 Wszystko o działce
9.10 Ziarno
9.35 „5-10-15”
10.50 Język angielski dla dzieci (62)
11.00 Rokendroler
11.30 Sobotnie rendez-vous
12.15 „ODYSEJA ZWIERZECA” (7) — serial
13.00 Walt Disney przedstawia
14.20 Telewizyjny Teatr Rozmaitości: „Spadek na życzenie”
15.30 Zaproszenie do Teatru Telewizyjnego: „W małym domu”
15.40 Sobotnie Rendez-Vous
16.35 Teatr Telewizyjny: „W życiu jak w teatrze” (11)
17.20 „Domek na pręci” (24 — ost.) — serial
18.15 „Wiecznie zielone” — teleturniej muzyczny
18.30 Pegaz
19.00 Małe wiadomości DD
19.10 Wieczorynka
20.00 Polskie ZOO
20.30 „JOZEFINA BAKER” (1) — film biograficzny prod. ang.
21.55 Kabaretowa lista przebojów
22.55 Sportowa sobota
23.20 „CHIMERA” (2 — ost.) — film prod. ang.

PROGRAM II

7.30 Kaliber 92
8.05 Ulica Sezamkowa
9.05 „Ona” — magazyn dla kobiet
9.30 Tacy sami
9.50 Magazyn przechodnia
10.00 „Opowieści z pogranicza” (3) — film dok.
10.30 Artysta i jego świat: „Turner w Tate Gallery” (2 — ost.) — film dok.
11.00 „Kinomania” — magazyn
11.30 Truskawkowe Studio
12.00 Twoje przeboje
12.30 „Auto” — magazyn
13.00 Sport — koszykówka zwodowa NBA
13.50 Za chwilę dalszy ciąg programu
14.20 Róża co chciała
14.40 Zwierzęta świata (4) — serial dok. prod. ang.
15.30 Styl istnienia — dom i wnętrze
15.55 Zapomniana kultura
16.25 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
16.40 „PEŁNA CHATA” (25) — serial
17.10 Studio sport
18.30 Halo dzieci
18.35 Akademia Filmu Polskiego: „ZBRODNIARZ I PANNA”
20.25 Wielki sport
21.30 Słowo na niedzielę
21.35 Camerata 2 przedstawia...
22.25 „GŁOS SERCA” (3) — serial obycz. prod. ang.
23.05 „Pod papugami” (1) — wspomnienia
0.10 „Okolice Jazzu” — koncert

NIEDZIELA

20 grudnia

PROGRAM I

7.00 „Podwodna odyseja ekipy kapitana Cousteau” — serial
7.45 Rolnictwo na świecie
8.00 Dylematy
8.20 Notowania
8.45 Polskie ZOO (powt.)
9.00 „ZAMEK EUROKI” — serial
9.25 Teleranek
9.50 „DZIECI Z ULICY DEGRASSI” — serial prod. kanad.
10.15 Język angielski dla dzieci (63)
10.25 „Japonia” (17) — serial dok. prod. ang.
11.25 Telewizyjny notatnik teatralny
11.45 Tydzień — magazyn rolniczy
12.30 Telewizyjny koncert życzeń
12.55 Teatr dla dzieci: „Kopciuszek”
13.50 Z kamerą wśród zwierząt
14.05 W starym kinie: „KOBIECY NAD PRZEPASŁCĄ” — melodramat

prod. pol.
15.30 Pieprz i wanilia
16.10 Program o modzie
17.20 „DYNASTIA” (167) — serial
18.20 7 dni — świat
18.50 Odjazdowa Telewizja Piracka „Ucho”
19.00 Wieczorynka
20.10 „JOZEFINA BAKER” (2 — ost.) — film biograficzny prod. ang.
21.30 Sportowa niedziela
22.15 Wybory Mis Świata 92 — relacja z koncertu

PROGRAM II

6.45 Przegląd tygodnia
7.15 „Mała księżniczka” — serial
7.40 Film dla niesłyszących
9.20 Słowo na niedzielę
10.30 Do trzech razy sztuka
11.00 Studio sport
11.30 Utwory fortepianowe gra Anna Górecka
12.00 „RODZINNY BUMERANG” — serial
12.50 Image — style w modzie
13.00 Podróże w czasie i przestrzeni
13.50 Weekend
14.10 Animals
15.00 Wydarzenie tygodnia
15.30 Godzina z Hanną-Barberą
16.40 „CUDOWNE LATA” — serial
17.10 Międzynarodowy festiwal Ibsenowski — Oslo 92
17.40 Pięć wieków później
18.05 „Dumny Austriak w Krakowie” — pisarz Thomas Bernhard
18.30 Halo dzieci
18.35 „KAPITANIE DO DZIEŁA” — film fab. prod. ang.
20.10 Godzina szczerości
21.35 Koło fortuny
22.10 „Pod papugami” (cz. 2) — wspomnienia
22.40 „Wszyscy jesteśmy romantykami” — film dok.
23.20 „Najważniejsze dialogi świata” — widowisko teatralne

PONIEDZIAŁEK

21 grudnia

PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata
9.15 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiamy o dzieciach
10.00 „DYNASTIA” (167) — serial USA
11.00 Szkoła dla rodziców
11.20 „Dzieci to lubią” — smakołyki dla dziecka
11.30 „KSIĄŻĘ I ŻEBRAK” — relacja z pracy nad spektaklem w Teatrze Miejskim w Gdyni
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
16.05 „Luz” — program nastoletników
17.20 „Alf” — serial prod. USA
17.50 „Fotogram” — magazyn
18.10 „Magazyn” — program satyryczny K. Jaroszyńskiego i S. Fiedmana
18.20 „Nasi obok nas” — magazyn kresowy
18.45 „Polska z oddali”
19.00 Wieczorynka
20.05 Antena
20.30 Teatr TV — Tadeusz Ritter
22.30 „POGRANICZE W OGNIU” (16) — serial TP
23.30 „Gra o polską” — film dok. Zb. Kowalewskiego

PROGRAM II

8.40 „Tajemnicze złote miasta” (11) — serial prod. francusko-ja-pońskiej
9.10 „POKOLENIA” (249) — serial prod. USA
9.30 Hobby
10.00 Film dokumentalny
10.30 Przeboje MTV
11.00 „Na życzenie” — powtórka najciekawszych programów „Dwójki”
16.40 Sport — magazyn lekkoatletyczny
16.55 „Tajemnicze złote miasta” (17)
17.20 Przegląd kronik filmowych
17.50 Polska Kronika Filmowa
18.30 „POKOLENIA” (249) — serial prod. USA (powt.)
19.00 „MR. RÓT PODBIJA EUROPE” (5) — serial prod. angielskiej
20.00 „DZIECIANKI, KŁOPOTY I MY” (17) — serial komediowy prod. USA
20.30 Program rozrywkowy
21.30 Sport
21.45 „Bez znieczulenia”
22.00 „Gwiazdy świecą wieczorem”
23.10 „To nie jest sprawiedliwe — Prawo życia”

Za zmiany w programie redakcja nie odpowiada.



CENY NA PRZEMYSKICH CIUCHACH NA STADIONIE „POLONIA”:

kurtka dziewczęca — 50 tys.; nożyczki — 3 tys.; kozaczki damskie — 100 tys.; spódniczka dziewczęca mini — 40 tys.; przescieradło + poszewka na poduszkę — 10 tys.; komplet łyżek (z wieszaczkiem) ozdobnych — 5 tys.; samochód metalowy — 3 tys.; ozdoby na choinkę — 1 tys.; narzuta na wersalkę pikowana + poszewki na poduszki — 140 tys.; sokowirówka — 60 tys.; komplet pisaków (6 szt.) — 3 tys.; kredki — 2 tys.; nóż kuchenny z drewnianą rączką

— 8 tys.; kłódka — 5 tys.; choinka sztuczna — 30 tys.; komplet garnków emaliowanych — 100 tys.; koszula nocna damska — 15 tys.; rajstopy wełniane dziewczęce — 16 tys.; kolczyki złote — 250 tys.; szcotka do włosów — 5 tys.; paczka zapalek — 2 tys.; ściereczki do naczyń (7 szt.) — 15 tys.; ręcznik frotte — 5 tys.; świeczki na choinkę — 5 tys.; sztuczny śnieg (w aerozolu) — 10 tys.

W HALI TARGOWEJ PGK: butelka wódki „Okowita” — 25 tys.; zaś „Stoliczna” z nakrętką — 30 tys.; bombki na choinkę — 1 tys.; płaszcz damski — 320 tys.; kurtka chłopięca z materiału — 180 tys.; buty męskie ocieplane — 110 tys.; pantofle dziecięce — 10 tys.; pasek skórzany do spodni — 22 tys.; flakon szklany duży — 25 tys.; komplet talerzy deseryowych — 18 tys.; getry dziewczęce elastyczne — 40 tys.; spinka ozdobna do włosów — 5 tys.; koc wełniany

— 80 tys.; zegar z kukłką — 150 tys.; lustro na ścianę w drewnianej obudowie — 120 tys.

CENY Z ZIELENIAKA W PRZEMYSŁU:

kg ziemniaków — 2,5 do 3 tys.; kg cebuli — 4 tys.; kg jabłek — 3 do 7 tys.; jajko — 1,3 tys.; zaś z fermy — 800 zł.; litr śmietany — 18 do 20 tys.; litr mleka — 3 tys.; kg gruszek — 18 tys.; kg pieczarek — 25 tys.; kg kapusty w główkach — 4 do 6 tys.; kg buraków ćwikłowych — 4 tys.; laska chrzanu — 3 tys.; piaskanka sera — 8 do 15 tys.; kg marchewki — 4 tys.; główka sałaty — 7 do 15 tys.; jarzynka — 4 do 6 tys.; kg pomidorów — 15 tys.; kg papryki czerwonej — 23 tys.; nektarynka — 4 tys.; kg mandarynek — 22 tys.; kg klementynek — 25 tys.; wiązka rzodkiewek — 7 tys.; kg pietruszki — 6 tys.; kg winogron białych 25 tys.; kg maki — 5 tys.

TWIGGY

● ŻOŁNIERZ ● KAPŁAN ● WYCHOWAWCA

(ks. Franciszek Winnicki
ps. „Witomir”)



Ks. Franciszek Winnicki urodził się 15 listopada 1892 r. w Iskrzyni, parafii Krościenko Wyżne. Uczęszczał do jasielskiego gimnazjum w latach 1908-1916. Uczestniczył w walkach o niepodległość Polski w latach 1916-1918., następnie studiował w przemyskim Seminarium Duchownym obrządku łacińskiego w latach 1918-1922. Po wyświęceniu 11 czerwca 1922 r. był w Nizankowicach katechetą (1922-1930). Przyczynił się do wybudowania kaplicy w stylu zakopiańskim w Hermanowicach. Po przeniesieniu do Przemyśla, pracuje w szkole powszechnej przy ulicy Konarskiego w latach 1930-1932 i szkołach średnich w latach 1932-1939.

Równocześnie podjął się opieki nad najuboższą młodzieżą

rzemieślniczą i zatrudnioną w handlu. Był inicjatorem i współorganizatorem (od 1930 r.) Towarzystwa Polskiej Bursy dla Młodzieży Rękodzielniczej i Handlowej a następnie (od 1931 r.) dyrektorem Bursy Przemysłowo-Handlowej im. Michała Bystrzyckiego przy ulicy Dworskiego 85. Działalność tę brutalnie przerwała II wojna światowa. Podział miasta na dwie strefy okupacyjne (radziecką i niemiecką) z granicą na Sanie spowodował zawieszenie działalności bursy i zwolnienie jej dyrektora. Zagrożony aresztowaniem przez NKWD, usiłując przekroczyć granicę nielegalnie w październiku bez rezultatu, przekracza ją legalnie dopiero w listopadzie. Pod okupacją niemiecką na Zasaniu podjął pracę w Państwowej Szkole Handlowej od

1 grudnia 1939 r. do 31 lipca 1944 r. Został też członkiem Zarządu Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża, gdzie (w latach 1940-1941) prowadził działalność charytatywną nad internowanymi wojskowymi i ich rodzinami oraz ewidencję mogił poległych żołnierzy. Opiekował się schroniskami wojskowych powracających do swych rodzinnych stron, w rzeczywistości zaś ochotnikami do armii polskiej we Francji i Anglii. Podjął też działalność konspiracyjną pod ps. „Witomir”. Został żołnierzem Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej. Wszedł w skład Komendy Obwodu, gdzie pełnił funkcję kapelana oraz organizatora i kierownika tajnego nauczania. Po powołaniu, przez Delegaturę Rządu Rzeczypospolitej w 1942 r., Powiatowej Komisji

Oświaty i Kultury został jej członkiem i wszedł w skład Komisji Egzaminacyjnej.

Po wyzwoleniu miasta wrócił do pracy w szkolnictwie średnim (1944-1950 r.) i na stanowisko dyrektora bursy (1944-1948). W wyniku laicyzacji szkolnictwa stopniowo pozabawiano go możliwości pracy opiekuńczej i wychowawczej. W związku z tym został administratorem w Krównikach początkowo Ekspozytury Parafii Rzymsko-Katolickiej Przemysł-Blonie, a następnie samodzielnie parafii (1948-1964). Zmarł 6 października 1964 r. Pochowany został w stronach rodzinnych - w Krościenku Wyżnym. Uczczono jego pamięć przez wmurowanie tablic w kościołach w Krównikach (1987 r.) i w Hermanowicach (1988 r.). Rada Pedagogiczna Zespołu Szkół Mechanicznych i Drzewnych w Przemysłu postanowiła uznać ks. F. Winnickiego patronem szkoły. W związku z tym powołano Komitet Organizacyjny Uczczenia Pamięci ks. F. Winnickiego. Z jego to inicjatywy 13 listopada 1992 r. odprawiona została uroczysta Msza Święta w kościele Najświętszej Marii Panny Nieustającej Pomocy na Bloniu, a w godzinach popołudniowych w auli zespołu szkół odbyło się spotkanie okolicznościowe młodzieży i grona pedagogicznego z osobami, które zetknęły się z przyszłym patronem. Jest prośba do tych osób, które posiadają pamiątki związane z ks. Winnickim, względnie mogą coś powiedzieć o jego działalności - o kontakt z dyrekcją ZSMiD, ul. Dworskiego 99, tel. 51-74.

L. M. WŁODEK

Carrington w Polsce?

Carrington jak Carrington, ale okazuje się, że Amerykanie interesują się nie tylko swym Teksasem! Muszą oni podejrzewać, że i Polska ma złoża ropy naftowej. Jak bowiem inaczej interpretować fakt, że AMOCO Production Company zwróciło uwagę na bogactwa naszego kraju i chce tej ropy szukać? Nasze Ministerstwo Ochrony Środowiska wyraziło zgodę i AMOCO zamie się penetracją dwóch działek: większej (niemal 7 tys. km kw.) koło Łodzi (na terenie: Polski Rów) i mniejszej (niemal 4 tys. km kw.) - w woj. zamojskim, blisko granicy z Ukrainą.

Lubelski dziennik „Express Fakty”, który o całej tej sprawie poinformował, stwierdza, że zdaniem dyrektora Biura Koncepcji Geologicznych Ministerstwa (i.d.), Marka Hoffmana, wszelkie obawy o to, iż Amerykanie chcą przejąć szyby naftowe na Zamojszczyźnie, są bezpodstawne. Firma AMOCO ma jedynie określić w jakich ilościach wspomniany surowiec występuje na badanych terenach. Ilościach, bo wiadomo, że ropa naftowa jest.

Na razie Amerykanie czekają aż Polska zmieni przepisy o prawie naftowym i dostosuje system podatkowy do specyfiki sektora wydobywczego...

Znając przewlekłość naszych debat, zwłaszcza w Sejmie i Senacie, można sądzić, że firma zza oceanu będzie się musiała uzbroić w cierpliwość!

JAW

SZKOŁY: WEJŚCIE W ZAKRĘT CZY WYJŚCIE NA PROSTĄ?

Do szkoły Podstawowej w DOBREJ (koło Sieniawy) jedziemy polonezem jarosławskiej Huty Szkła. Miał jechać z nami dyrektor Lesław KULPA - naczelny huty, ale zmogła go grypa, toteż na przednim siedzeniu zajmuje miejsce kierownik działu administracyjno-socjalnego Danuta SZEWCZYK. Z tyłu siedzi inicjator wyprawy dr Tadeusz BIELECKI oraz piszący te słowa, a ponadto zalega tam cała masa sprzętu sportowego: piłki, siatki, rakiетки - do tenisa, kometki oraz pingponga i inne tego typu rzeczy. Mijamy Sieniawę, jeszcze parę kilometrów i wreszcie Dobra. Przed wojną była to duża wieś, dziś - po obydwu stronach drogi prowadzącej z Sieniawy do Oleszyc - na przestrzeni ośmiu kilometrów porzuczonych jest około stu dwudziestu zagrod. Mieszkańcy, ongiś dwuzawodowcy pracujący głównie w zakładach Igłopolu i prowadzący niewielkie gospodarstwa na bardzo lichej ziemi, dziś w większości pobierają kuroniówkę, jako że Igłopol, w ramach dochodzenia do sprawiedliwości społecznej, skutecznie rozwalono. Pozostała po nim studnia głębinowa, hydrofornia i wodociąg, w którym od czasu do czasu pojawia się woda a ponieważ głębinówka ściągnęła wodę z okolicznych studni, stąd pojawienie się życiodajnego płynu w rurach witane jest z entuzjazmem przez wszystkich użytkowników wodociągu.

x x x

Szkoła Podstawowa w Dobrej dopiero w bieżącym roku szkolnym awansowała z sześci- na ośmioklasową. Na miejscu zastajemy dyrektorkę Małgorzatę MACH oraz Krystynę PIECZONKĘ - polonistkę i ruskistkę zarazem oraz Małgorzatę GÓRNIĄK - fachowca od nauczania początkowego. Rozległa, parterowa szkoła składa się z dwóch budynków: starego i nowego, połączonych ze sobą. Samo połączenie nieco szwankuje, bo obie chałupy jakby miały zamiar odsunąć się od siebie, czego ofiarą - co jakiś czas - pada kontakt elektryczny, do którego przewody idą właśnie w ścianie spajającej obydwie budynki, która to ściana jest regularnie zalewana deszczem, na co wspomniany kontrakt każdorazowo reaguje samospaleniem.

Pora wyjaśnić przyczynę i cel wizyty.

- Odkrył nas - mówi dyr. Mach - doktor Bielecki, kiedy przebywał tutaj na polowaniu. Po prostu przyszedł do nas i zaproponował, że przebadza dzieci.

Istotnie, nocami doktor czyhał na ambonię na zwierzynę, a we dnie badał uczniów i niewiele mu do przebadania pozostało, gdy sam pokonany został przez zapalenie płuc.

- Nie spodziewałem się - mówi powoli - że zastanę aż tak drastyczną sytuację. U ogromnej większości dzieci stwierdziłem wady postawy - skrzywienia kręgosłupa. Niemal każdy uczeń ma obniżony prawy bark. Dzieci po powrocie do domu ciężko pracują, co również odbija się na ich zdrowiu. U sześćdziesięciu procent przebadanych stwierdziłem płaskostopie, ale o czym tu mówić, jeśli wiele dzieci na co dzień chodzi w butach gumowych... Dochodzi do tego kilka wad serca oraz katastrofalny stan uzębienia.

Niedożywienie? Zaniedbanie? Chyba jedno i drugie. Co robić? Nauczyciel w przeprowadza ćwiczenia korygujące postawy, ale... Szkoła nie posiada sali gimnastycznej, jej rolę pełni obszerny korytarz, w rogu którego rodzice wybudowali coś w rodzaju showka na materace i sprzęt sportowy. Niewiele tego, więc dar jarosławskiej huty przyjęty zostaje z ogromną wdzięcznością.

- Sprawy socjalne - podkreśla Danuta Szewczyk - zawsze były swego rodzaju oczkiem w głowie dyrektora Kulpy. Dlatego, gdy tylko doktor Bielecki zwrócił się do niego o pomoc dla tutejszych dzieci, jego apel spotkał się z pozytywnym odzewem.

Hutę oczywiście stać na tego rodzaju wydatki, ale nawet ona nie może pomóc wszystkim szkołom. Należy zgodzić się z prawdą, że wspieranie doraźne - to jedynie łatanie dziur, które nie zmieni drastycznej sytuacji oświaty. Tu po prostu trzeba działać systematycznie i bez prowizorki.

x x x

Głównym problemem szkoły w DOBREJ jest, rzecz jasna, brak pieniędzy. Niedawno sugerowano dyrektorze, aby fundusze na węgiel pozyskała od rodziców. - Zbuntowałam się - mówi Małgorzata Mach. - Ludziom i tak nie jest lekko, pomagają szkole jak mogą, jak można żądać od nich pieniędzy? Tym bardziej, że sami zakupili ławki dla klasy siódmej i ósmej, a w ogóle ich pomoc w ubiegłym roku - w różnej formie - zamknęła się kwotą dwunastu milionów złotych. A odnośnie do dzisiejszego spotkania... Jesteśmy ogromnie wdzięczni doktorowi Bieleckiemu oraz dyrekcji Huty Szkła za cenną pomoc. Przypnam, że nie spodziewaliśmy się tego. Bardzo, bardzo serdecznie dziękuję. W imieniu dzieci i grona pedagogicznego.

x x x

Kłopoty oświaty znane są chyba wszystkim, jej stan jest taki jaki jest, a tu kroi się następna operacja na szkolnym organizmie, mianowicie przejęcie szkół podstawowych przez samorządy lokalne, czyli przez gminy. Zainteresowani, czyli pracownicy oświaty w szerokim tego słowa znaczeniu, mają uczucia mieszane: i boją się, i oczekują tego co ma przyjść.

Jędrzej KOZDĘBA, kierownik Delegatury Kuratorium Oświaty w Jarosławiu, jest umiarkowanym optymistą. Jego zdaniem oświata jako resort niewiele będzie mogła samorządom dać, toteż cieszy fakt, że coraz więcej gmin zaczyna myśleć o szkołach na swoim terenie. I słusznie - wkrótce te placówki będą wyłącznie ich własnością i na ich garnuszkę. Pozytywne w tym względzie przykłady to przede wszystkim gmina Jarosław, gdzie dużo się robi m.in. w SUROCHOWIE, MAKOWISKU, TUCZEMPACH i WÓLCE PELKIŃSKIEJ. Wiele też robi dla oświaty gmina Wiązownica.

Z kolei piątą achillesową jarosławskiego i przeworskiego szkolnictwa jest stan bazy oświatowej. Nie chodzi już o to, że wiele szkół nie posiada własnych sal gimnastycznych, czy że dzieci uczą się na zmiany. Dużo budynków po prostu się sypie. Może nie tak jak w ŚWIEBODNEJ, gdzie stojąca na skarpie szkoła zaczyna się normalnie rozlać, ale przeciekające dachy, grzyb czy zmurszałe tynki grożą rychłą ruiną obiektów, które dziś można jeszcze uratować. O ile znajdują się na to środki.

x x x

Przejście pod samorządy lokalne rodzi wśród części nauczycieli pewne obawy. Najbardziej boją się spraw rozliczeniowych, o które będzie łatwo wówczas, gdy o zatrudnieniu nauczyciela decydować będą, mniej lub bardziej bezpośrednio, ludzie niekompetentni, kierujący się subiektywnymi racjami. Obawy te biorą się stąd, że niektóre gminy mają bardzo nieciekawe stosunki z oświatą na swoim terenie a niedawne próby likwidacji przedszkół w niektórych miejscowościach mogły dawać przedsmak tego co będzie, gdy szkoły zaczną dodatkowo obciążać chude budżety gmin. A co z nadzorem pedagogicznym? Kierownik J. Kozdęba uważa, że sprawy nadzoru winny być oddzielone od zatrudniania i finansowania - tak będzie najlepiej. A na razie w delegaturze jarosławskiej marzą, by nauczy-

cieli bardziej otwierali się na wszystko co nowe - programy autorskie, szkoły twórcze itp. Wszędzie, gdzie są odpowiednie warunki, trzeba to robić. Władze pomogą, skierują gdzie trzeba. - Chcemy - kontynuuje kier. Kozdęba - nadal prowadzić konkursy dla klas młodszych. Starsze klasy mają olimpiady przedmiotowe, więc w ubiegłym roku zorganizowaliśmy konkurs obejmujący język polski i matematykę dla maluchów. Ile to było radości, a jaką satysfakcję mieli nauczyciele! W tym roku konkurs ten obejmie dodatkowo wiedzę z zakresu środowiska naturalnego.

x x x

I wreszcie problem zatrudniania nauczycieli. W myśl aktualnych przepisów, obowiązek ten spoczywa na dyrektorach. W tej sytuacji absolwenci uczelni pedagogicznych chcąc znaleźć pracę, muszą tułać się po szkołach, szukając wolnego etatu, jako że jednostki nadzoru pedagogicznego przestały się tym tematem zajmować. W każdym razie nie należy do ich obowiązków. Rzeczywistość natomiast jest taka, że kuratorium, a więc i jego delegatury, prowadzą rejestry podań osób ubiegających się o pracę w szkole. Sprawa nie jest jednak prawnie uregulowana i nigdy nie wiadomo czy osobnik, który takie podanie złożył, nie znalazł już sobie pracy w własnym zakresie a podanie zapomniiał wycofać. A przecież tak niewiele trzeba by tę kwestię - tak ważną w okresie szalejącego bezrobocia - rozwiązać ku zadowoleniu wszystkich zainteresowanych stron. W „kadrowej” teczce w jarosławskiej delegaturze najwięcej leży podań nauczycieli wychowania przedszkolnego. Ilu spośród nich faktycznie nie pracuje - nie bardzo wiadomo.

x x x

Oświata i służba zdrowia to dwie dziedziny, o których bodaj najczęściej się dyskutuje i najczęściej mówi o potrzebie ich ratowania, podnoszenia na wyższy poziom itp. Wszystko to nie przeszkadza jednakże w systematycznym obcinaniu środków na obydwie gałęzie i wysyłaniu pracowników zarówno szkolnictwa, jak lecznictwa na zwyczajne żebry - niestety. Dlatego niezmiernie pocieszające jest, że właśnie dziś znajdują się ludzie dobrej woli - jak wymienieni w niniejszej publikacji - którzy bezinteresownie przychodzą z pomocą tam, gdzie jest ona najbardziej potrzebna.

ZYGMUNT MARCIAK

O WYŻSZOŚCI TEATRALNEGO PRZEMYSŁA NAD REGIONEM

Tak zwane życie teatralne w dostojnym Przemyslu, zdominowane bywało zazwyczaj przez dwa czynniki — przez zasłużone „Fredreum” oraz doroczne Przemyskie Wiosny Teatralne. Obecnie „Fredreum” żyje w stanie jakby lekkiej hibernacji, szykując się w konspiracji do triumfalnego powrotu na Zamek, zaś „wiosny” diabli wzięli wraz z epoką realnego socjalizmu.

Dlaczego zatem akurat teraz zjawia się ten temat? Ano, powód jest. Tak się bowiem składa, że jest to najstosowniejsza pora, by i w tej, teatralnej dziedzinie wykazać wyższość Przemysła nad pozostałymi województwami naszego regionu.

Przypadek chyba zrzucił, iż aż w trzech pobliskich województwach: rzeszowskim, krośnieńskim i tarnobrzegim — niemal w tym samym czasie organizowano tradycyjne, teatralne przeglądy. A to: XXXI Rzeszowskie Spotkania Teatralne, XV Krośnieńskie Spotkania Teatralne i XV Barbórkową Dramę Teatralną w Tarnobrzegu. Regionalna prasa codzien-

na na bieżąco informowała o kolejnych prezentacjach. W sumie, odbyło się kilkadziesiąt spektakli, przyjechały nie tylko najlepsze polskie teatry, najgłośniejsi inscenizatorzy, ale także, a może przede wszystkim, wielu najwybitniejszych aktorów polskich.

Okazuje się, że owe trzy przeglądy były, na ogół, imprezami bardzo udanymi, że — wzorem lat ubiegłych — dopisała frekwencja. Zazwyczaj organizatorom udawało się też przyciągnąć sponsorów i zasobnych sprzymierzeńców, którzy starali się zminimalizować — znaczne, jak by nie było — koszty. Samej idei organizowania dorocznych teatralnych przeglądów, raczej nikt nie kwestionował. Tak więc, zarówno w Rzeszowie jak i w Krośnie czy Tarnobrzegu żegnano się trydycyjnym „do zobaczenia za rok”.

Tak to już zresztą bywa, że ludzie (nawet ci pretendujący do miana obywateli kulturalni) mają w sobie coś z pingwinów i „na kulturę” lubią chodzić tłumnie. Lubią też mieć dodatkowy impuls do tego chodzenia,

czyli owe, nieco snobistyczne, przekonanie, że uczestniczą w czymś więcej niż tylko spektaklu teatralnym. Boć przecie każdy taki przegląd posiada dodatkowy, lokalny wydźwięk towarzysko-obyczajowy. Ale ten pierwiastek pozytywnego snobizmu wart jest akurat pochwały i poparcia.

PRZEMYSKA WIOSNA TEATRALNA MIAŁA JUŻ PEWNA, UGRUNTOWANĄ TRADYCJĘ. Ostatnia edycja tej imprezy odbyła się w 1989 roku. Rok później, okrojony przegląd, przeniesiono na jesień. I to był początek agonii tej inicjatywy. Wkrótce cichutko i bez pogrzebu odeszła ona w niebyt. Gdyby „wiosna” była kontynuowana, mielibyśmy w tym roku jubileuszowy, dwudziesty przegląd. Gdyby...

„Co było a nie jest, nie pisze się w rejestr” — mawiają bywalcy przemyskich salonów. Skąd więc, przywołana na wstępie, wyższość Przemysła nad — zdominowanymi w listopadzie przez teatry — Rzeszowem, Krosnem czy Tarnobrzegiem?

Ano stąd, że to właśnie tylko

w Przemyslu udało się skutecznie wyeliminować doroczną, teatralną imprezę. Co prawda sympatyczną i cieszącą się autentycznym zainteresowaniem, ale o... wrednym, wybitnie komunistycznym rodowodzie. Gdyby tylko Przemysł sprytniej rozpropagował swój model upowszechniania teatru w innych województwach, to wówczas mieszkańcy Rzeszowa czy Krosna nie byłoby dziś indoktrynowani przez jakichś tam Zapasiewiczów, Holoubków, Fronczewskich czy Kolbergów. Zgodnie z przemyskim modelem wszelkie tarnobrzegie „dramy” czy rzeszowskie lub krośnieńskie „spotkania” powinny ulec natychmiastowej kasacji, w imię wyższych, politycznych celów.

A co w zamian? W zamian zawsze można zaproponować miejscowe atrakcje, od biedy również dające się podciągnąć pod teatralną sferę. Sam Przemysł na przykład zasłynął ostatnio co najmniej kilkoma głośnymi spektaklami, na przykład: „Jak Rokita Musiała zdejmować”, „Wokół karmelitańskiej kopuły”, „Pogranicze

w sądowo-prokuratorskim ogniu” itd., itp. Tym niech się więc gawiedź zajmuję, a nie jakimś tam „Makbeta-mi” czy adaptacjami „Sztukmistrza z Lublina”.

Wśród potencjalnych bywalców różnorodnych, kulturalnych imprez, ścierają się ostatnio w Przemyslu dwie tendencje. Z jednej strony, grupa niedowartościowanych, miejscowych dekomunizatorów sugeruje wojewódzkim władzom od kultury, że wiele jeszcze zostało do zrobienia, że są jeszcze takie tradycyjne, cykliczne imprezy, jak chociażby Mikołajki Jazzowe albo Przemyska Jesień Muzyczna, które jako pomiot komunizmu, należy jak najszybciej zlikwidować. Jest też trochę osób, które tęsknią za dawnymi „wiosnami” teatralnymi, które z radością powitałyby wskrzeszenie zmarłej, w siedemnastej wiosnie życia, imprezy. Tylko czy ewentualni wskrzesiciele Przemyskiej Wiosny Teatralnej nie zostaną uznani za agentów reżimu? I to w dodatku za agentów o nekrofilskich upodobaniach?

ZDZISŁAW SZELIGA

„...MOIM ZAWODEM JEST MYŚLENIE O MUZYCE”

POGRANICZE z JANUSZEM EKIERTEM — publicystą i krytykiem muzycznym rozmawia

● Czy notka biograficzna podająca, że pochodzi Pan z Przemysła, zestawiona z faktem, że nie widuje się Pana tutaj — oznacza zerwanie kontaktów z rodzinnym miastem?

— Nie rozumiem co znaczy „zerwanie kontaktów z miastem”. Wyjechałem stąd, po zdaniu matury, na studia. Po ich ukończeniu podjąłem pracę i moja działalność rozwijała się na innym terenie. Raz, kiedyś proponowano mi prowadzenie koncertów, ale akurat nie miałem wolnych terminów. Mniej więcej pół roku spędzam w Warszawie a pół za granicą — podróżuję, jestem na festiwalach, kongresach, mam swoje zawodowe obowiązki. Czasami przyjeżdżam do Przemysła w celach rodzinnych. Teraz zostałem zaproszony, miałem wolny termin i z przyjemnością przyjechałem.

● Jak Pan znajduje, widzi Przemysł obecnie?

— Rozbudował się. Widzę jakieś rusztowania przed zabytkowymi kamieniczkami. Ogromnie mnie cieszy, że władzom leży na sercu, żeby „podnieść” te kamieniczki, które są przecież kapitalnymi, bardzo cennymi zabytkami. Widzę też trochę domów zaniedbanych, czyli to ubóstwo, które jest w całej Polsce.

● Czy jest coś — miejsce, zdarzenie, sytuacja — co Pana mile, bądź niemiłe, wspomina z okresu pobytu w Przemyslu?

— Utkwiło mi w pamięci to, że występowałem z okazji różnych akademii. Ponieważ grałem na fortepianie i ćwiczyłem jak szalony (gdy miałem czas, to nawet po 10 godzin dziennie) występowałem z ówczesnymi cenionymi, znanymi, popularnymi artystami „Fredreum”. Grywałem swoje popisowe numery, jak „Zaproszenie do tańca” C. M. Webera, II Rapsodia F. Liszta czy Mazurki F. Chopina. To są chwile dla młodego, kilkunastoletniego człowieka niezapomniane, kiedy pierwszy raz styka się z publicznością i staje na scenie.

● Jeździ Pan bardzo dużo po świecie, rozmawia z największymi artystami, bywa na najbardziej prestiżowych imprezach muzycznych. W Pana książkach muzyka czasami wydaje się być dodatkiem do strojów i plotek towarzyskich, tłem dla spraw gospodarczych czy układów politycznych. Jak

jest naprawdę?

— To pytanie mnie zaskakuje, bo nikt z czytelników moich książek o to nie pytał. Ale wynika chyba jasno z tego, że muzyka nie jest jedyną rzeczą na świecie. Muzyka jest uwiązana, uwikłana w najrozmaitsze sprawy — w sposób bycia, światopogląd, politykę. Różne środowiska pod różnymi szerokościami geograficznymi inaczej celebrują muzykę; nie mówię „przyjmują” lecz „celebrują”. Muzyka nie jest jakąś rzeczą wyizolowaną z życia człowieka, jest uwikłana w cały szereg najrozmaitszych spraw, które towarzyszą człowiekowi w życiu.

● Wobec tego jaką rolę pełni muzyka w Pana życiu?

— Muzyka jest moim zawodem i moim zawodem jest myślenie o muzyce. W związku z tym, że zawodem moim jest myślenie o muzyce, to widzę ją nie tylko n a t l e czy w t l e i, jak powiedziałem, uwikłaną w różne sprawy ludzkiego życia.

● Czy ma Pan swoich ulubionych twórców, dzieła, wykonawców?

— Nie. Mam bardzo szeroką tolerancję estetyczną. Podoba mi się, ciąga mnie i zachwyca muzyka od Bacha do Offenbacha, czy nawet gdzieś do Presley’a i Beatlesów. Na pewno tkwię bliżej przy tych gatunkach i rodzajach, jakie rozbrzmiewają w salach koncertowych i operowych.

● W niezobowiązującej rozmowie ze mną p. Józef Kański stwierdził, że z muzyką w Polsce nie jest tak źle, jak by można, na podstawie realiów gospodarczych, sądzić. Jak Pan ocenia stan szeroko rozumianej kultury muzycznej?

— W stosunku do tego co się obecnie dzieje, to muzyka jest jakimś wspaniałym luksusem; a to dlatego, że kiedy wchodzi się na koncert do Filharmonii Narodowej czy Warszawskiej Opery Kameralnej, to człowiek czuje się wtedy jak w Europie. Inaczej jest po wyjściu na ulicę. Generalnie — jesteśmy w okresie przejściowym i nie brak pieniędzy najbardziej nam dokucza, lecz brak odpowiedniej struktury, organizacji, koncepcji. Wydaje mi się, że największym błędem komunizmu było to, że przede wszystkim niszczył pew-



ne struktury kapitalistyczne, natomiast mniej miał powodzenia w budowaniu nowych. My jesteśmy w punkcie zerowym — najpierw niszczymy coś co jest niepotrzebne, nieprzydatne, co jest złe, ale jeszcze nie zdążyliśmy zorganizować sobie tego wszystkiego. Trochę tego chaosu jest wszędzie i jest to może bardziej szkodliwe i dokuczliwe niż brak pieniędzy.

● Jest Pan autorem niezliczonych audycji radiowych i telewizyjnych, recenzentem i korespondentem. Napisał Pan kilka frapujących książek, ostatnia ukazała się bodajże w 1988 r. Czy będzie następna?

— Książka jest już gotowa, ale jej druk napotyka na przeszkody natury finansowej. Dyrektor wydawnictwa twierdzi, że jest to pozycja priorytetowa i jeżeli zaistnieją tylko odpowiednie warunki ekonomiczne (np. sponsor czy zgoda drukarni na zapłacenie z 3-miesięczną zwłoką) to natychmiast odda ją do druku. Jest to bardzo duża książka o muzyce i będzie prawdopodobnie droga. Aby nie zapeszyć, nic więcej nie mogę powiedzieć.

● Mam nadzieję, że nie będziemy długo czekać na jej pojawienie się w księgarniach. Podobnie, jak na Pana kolejną muzyczną wizytę w Przemyslu...

Rozmawiał
JERZY ZAJĄCZKOWSKI

PRZEMYSŁ, 15 LISTOPADA 1992 r.



Wiersze debiutantów

Elżbietę Bielecką niepokoi wiele tajemnic świata. Pisząc wiersze chciała by wiedzieć. Ale stwierdza jednocześnie, że niemożliwa jest futurologia dotycząca jej losu. Istnieje tylko jakieś nieokreślone przecucie — patrzymy w przyszłość „oczami ślepcy”. Elżbieta postanowiła wybrać się w podróż — nie bez lęku jednak. Postanowiła odnaleźć piękno prawdziwe. Rozważa także problem dojrzałości i Boga. Czy powróci z tej podróży ośniona?

Józef KURYŁAK

Elżbieta Bielecka



*W lupince od orzecha
Wyruszam w nieznaną świat
Chcę go poznać na nowo
Na nowo mieć swoje marzenie*

*Patrzyłam dotąd oczami dziecka
Myślałam że dorosła
Teraz już widzę jak trudno
Dotrzeć do nieznannej dojrzałości*

*Przytwierdzę do lupinki
Maleńki żagiel swych marzeń
Niech wiatr po morzach mnie niesie
Gdy sterem są moje dążenia*

*Dążenia do czegoś co moje
Nie to co dostałam od Ciebie
Mój Panie — który w chwilach zwątpienia
Jesteś ode mnie daleko*

*Wiem że to trud daremny
Patrzenie oczami ślepcy
Cóż więc mam do stracenia?
Nic — prócz mojego istnienia*

*A gdy odplynę daleko
Chcę Cię poszukać na nowo
Chcę odkryć piękno tworzenia
Niszczony przez ludzi masowo*

SPRZEDAŻ MEBLI W LEASINGU !!!

I wpłata — 20% BEZ ŻYRANTÓW!

Pozostałość na 12 rat

prowadzi

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

„DOM”

w PRZEMYŚLU

w sklepach:

➔ w Przemyślu — Wybrzeże Kościuszki 70, tel. 12-12 (w. 615); ul. Opalińskiego 9 (os. Kazanów)

➔ w Lubaczowie — ul. Sobieskiego 15, tel. 216-91

➔ w Przeworsku — ul. Gorliczyńska 80, tel. 23-60

Zapraszamy!

Naszym Klientom składamy najlepsze życzenia Świąteczne i Noworoczne

GW-955/12

RĘCZNIKI

➔ ceny fabryczne

zakł. przem. bawel.

„FROTEX” Prudnik

„ZWOLTEX” Zduńska Wola

● komplety pościeli kolorowej

● komplety pościeli dziecięcej

● komplety stołowe

● szlafroki frotte

● materiał wyspowy

● dymka obrusowa

● koce (zwierzaki)

Sprzedaż hurtowa i detaliczna

O F E R U J E

HURTOWNIA „FROTPOL”

Przemyśl, ul. Studencka

(os. Kazanów)

(dojazd od ul. Opalińskiego)

czynna od 9 do 16

Informacje pod nr tel. 46-964

w godz. 7 — 9 i 12 — 22

GW-995/5

PHU „DANUTA”

Przemyśl, ul. Mickiewicza 28, tel. 61-68

poleca usługi opiekuncko-pielęgniacyjne:

- ■ nad chorym, niepełnosprawnym
- ■ nad chorym dzieckiem
- ■ nad noworodkiem

w miejscu zamieszkania

Wykonujemy wszystkie zabiegi pielęgniarskie
w domu chorego

INNE USŁUGI

- ■ mycie okien
- ■ pranie, prasowanie
- ■ sprzątanie pomieszczeń
- ■ praca w ogródku
- ■ obsługa uroczystości rodzinnych

Wynajmujemy opiekunki do dzieci

Firma pomoże w każdej sytuacji!
Wystarczy zadzwonić 61-68 w godz. 8-15

GW-941/5

Okazyjna oferta MIKOŁAJOWO — ŚWIĄTECZNA.

- ☆ zabawki ☆ ozdoby choinkowe
- ☆ świece ozdobne ☆ kosmetyki

DUŻY WYBÓR!!

Zapraszamy do Hurtowni „DAGROPOL”

Przemyśl, Wybrzeże Kościuszki 70
tel. 12-13 (w. 514)

GW-1049/2

NA BAL SYLWESTROWY

31 grudnia 1992 r.

zaprasza

Kolejowy

Klub Sportowy

„CZUWAJ”

☆wyśmienita kuchnia

☆zespół Wacława Książka

☆ 700 000 zł od pary

Rezerwacja:

☎ 56-82



G-1071

PHU „ANART II” (INTRA-G)

ma zaszczyt zawiadomić
o otwarciu nowej hurtowni

ALKOHOLOWO-SPOŻYWCZEJ

w Przemyślu, ul. Zana 1 (Polmozbyt)

☎ 26-10

Hurtownia czynna:

codziennie od 9 do 18

soboty od 9 do 15

U nas kupisz najtaniej w Przemyślu:

- żywność ● słodycze ● napoje ● piwa ● wina

Na miejscu kupisz także:

- meble ● artykuły gospodarstwa domowego
- zabawki ● sprzęt RTV

WSZYSTKIE TOWARY W CENACH HURTOWYCH

Zapewniamy transport z wniesieniem!

POTRZEBUJESZ PIENIEDZY!

CHCESZ COŚ SPRZEDAĆ!

WSTAW TO DO NASZEGO SALONU HANDLOWEGO!!!

Przemyśl, Zana 1 (Polmozbyt)

☆ - - ☆ - - ☆ - - ☆ - - ☆ - - ☆ - - ☆ - - ☆ - - ☆

Zapraszamy Szanownych Państwa do odwiedzenia naszego nocnego Klubu

„TIP — TOP”

w Jarosławiu, ul. Lubelska 31

(bud. Cechu Rzemiosł)

w godz. od 17 do 4 rano

GW-978/9

Hurtownia Owoców Cytrusowych Przemyśl

ul. Serbańska 13

czynna w godz. 7.30 — 15.30

o f e r u j e:

➔ cytryny hiszpańskie

➔ pomarańcze i banany

o r a z

napoje w puszkach i kartonach:

● SPRITE ● FANTA

● Coca Cola ● Donald Duck

Wyroby czekoladowe i inne firmy „WEDEL”

ZAPRASZAMY

GW-1072/3

Ogłaszaj się w „Pograniczu”

SKLEP „ERMAX”

Przemyśl, ul. Kazimierza Wielkiego 9

serdecznie zaprasza

na zakupy GWIAZDKOWE i NOWOROCZNE

Oferujemy

bogaty wybór zabawek pluszowych, mechanicznych, LEGO,
HE-MAN i wiele innych

W okresie przedświątecznym sklep czynny również w sobotę 19
i niedzielę 20 grudnia w godz. 10-15

Zapraszamy

GW-1052/2

HURTOWNIA „JUVENA”

Przemyśl, Rynek 12, tel. 69-64

o f e r u j e

największy asortyment kosmetyków
w Polsce pld.-wsch. (ponad 1000 pozycji)
kilkudziesięciu firm zachodnich i krajowych.

W sprzedaży również

chemia gospodarcza

Zapraszamy

➔ od poniedziałku do piątku w godz. 8 — 18

➔ w soboty w godz. 8 — 15

GW-1032/5

★ ŚNIADANIA ★ OBIADY
DOMOWE ★ KOLACJE

★ KAWA MROŻONA

★ DRINKI ★ NAJWIĘKSZY

WYBÓR PIW (30 gatunków)

oferuje

Bar „CAFE-MELBA”

Przemyśl, ul. Barska 3

Zapraszamy

w godz. 10-22

GW-1025/4

Cegłę po 850 zł/szt. i pus-
taki haszowe (całe — 8500,
połówki — 4500 zł) z ter-
minem odbioru w I półro-
czu 1993 roku zakupisz

w CEGIELNI

S. CZEKAJ — Z. BESZ

PRZEMYŚL — Buszkowice

ul. Ceramiczna 17, ☎ 25-51

Kupując teraz uzyskasz ulgę w po-
datku dochodowym i zaoszczędzisz
ok. 50% wydatków na zakupach,
które planowałeś na wiosnę 1993.

b.o.

Przedsiębiorstwo Hurtowo-Detaliczne

„AKME”

Przemyśl, ul. Łukasińskiego 7, tel. 24-89
PRZEDSTAWICIEL
ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU POŃCZOSZNICZEGO
„ZANIT” w ŁODZI

p o l e c a

szeroki wybór skarpet i rajstop
w cenach producenta oraz hurtowych
OFERUJEMY PONADTO:

- ➔ odzież męską, damską, dziecięcą
- ➔ wyroby dziewiarskie i pościelowe
- ➔ bieliznę i włóczki

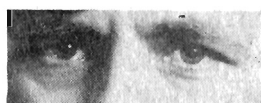
Triumph

UWAGA!
EKSKLUZYWNA BIELIZNA FIRMY
„TRIUMPH”

Zapraszamy w godz. 8 — 16, soboty 8 — 14

GW-1016/5

GABINET OKULISTYCZNO-OPTYCZNY



**KOMPUTEROWE
BADANIE WZROKU**
Soczewki kontaktowe

Przyjmują lekarze okuliści

**PRZEMYŚL, ul. Mickiewicza 25
tel. 47-610**

**Rejestracja do lekarzy na miejscu
oraz telefonicznie**

GW-1036/2

TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE



„COMPENSA” S.A.
37-500 JAROSŁAW
ul. Poniatowskiego 53
tel. 28-21 (w. 115)

TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE

**„COMPENSA” S.A. działa już na terenie
całego kraju**

**Znasz nas z reklamy telewizyjnej
— poznaj osobiście!**

**Oto adres najbliższych agencji
terenowych:**

PRZEMYŚL, ul. Borelowskiego 1, tel. 32-17

RADYMNO, Rynek 32 (sklep), ul. Krasickiego 11, tel. 151

ZAPRASZAMY

poniedziałek — piątek 8 — 15

soboty 8 — 14



GW-1076

Już za tydzień

**ŚWIĄTECZNO-NOWOROCZNE
WYDANIE „POGRANICZA”**

O tęsknotach Łemków

W październiku br., na stadionie „Naftowik” w Borysławiu, odbyło się doroczne święto kultury Łemków — „Kermesz — 92”. Licznie zgromadzeni mieszkańcy miasta oklaskiwali występy zespołów z obwodów: tarnopolskiego, iwano-frankowskiego, zakarpackiego i lwowskiego.

Czym jest ów „Kermesz”? Jest to rodzaj jarmarku, festynu ludowego z bogatym repertuarem pieśni, tańca, poezji, słowem — święto kultury i tradycji Łemków — ludu, który rzucony losami wojny, przywędrował przed laty na gościnną ziemię borysławską. Jak pisze Wasil Kołodijczik („Naftowik Borysława” z 10 października br.), otwierająca przed rokiem „Kermesz — 91” zastępca przewodniczącego Rady Miejskiej Liubow Dadacka — powiedziała: — 46 lat temu na naszej ziemi borysławskiej została posadzona gałązka zachodniogołemkowskiego szczepu narodu ukraińskiego. I ta gałązka przyjęła się pięknie na naszej borysławskiej ziemi.

Przed dwoma laty utworzono towarzystwo „Łemkiwszczina”, które z kolei założyło zespół chórny „Łemkiwska studenka” (pod kierownictwem zasłużonego pracownika kultury Ukrainy Niny Michajliwny Fikiny) mający w swoim repertuarze sporo utworów nie tylko łemkowskich, z którymi występował m.in. dwukrotnie w Polsce oraz na międzynarodowym festiwalu kultury łemkowskiej we Lwowie. Jedno z miejscowych czasopism wydaje specjalną wkładkę pod nazwą „Łemkiwska storinka”. Można więc śmiało powie-



Cerkiew w Ujściu Gorlickim

Fot. J. M.

dzieć, że łemkowska gałązka rzeczywiście dobrze się przyjęła na ziemi borysławskiej.

Jednakże Łemkowie, zwłaszcza starsi, dobrze pamiętają swoje rodzin-

ne strony i tęsknią do nich, zwyczajnie, po ludzku. Świadczą o tym m.in. ich pieśni i wiersze, których bogaty wybór zamieścił z okazji wspomnianego święta „Naftowik Borysława”. Oto dwa z tych wierszy.

Jurij Stawrowskij — Popradiw
(1830—1899)

Moja Ojczyzna

Moja Ojczyzna tu, w Karpatach,
Pośród lesistych, sinych gór,
Gdzie naród mój w starenkich chatach
Przebywa od pradawnych pór.

Tu się rodziłem i namiętnie
Kocham urodę swego kraju,
Ziemie ojczystą i nieszczęsną
Ale w prostocie swojej piękną,
Której dziś miłość swą oddaję.

Uwaga — hurtownicy
OFERTA

ŚWIĄTECZNO — ZIMOWA

„KEJA” S.c.

90-950 Łódź, ul. Bartoka 25, bl. 414
skr. poczt. 15, tel. 74-96-53

☆☆☆☆☆☆☆☆

- ★ PLECAKI NA BUTY NARCIARSKIE
- ★ Pokrowce na narty
- ★ TORBO-POKROWCE NA GARNITURY
- ★ Torby turystyczne, plecaki szkolne

GW-1077

Hrihorij Hanuljak
(1889 — 1945)

Rodzinny kraj

Oj, tu by się wiecznie żyło:
Tu tak lubo, tu tak miło,
Wszędzie — niby raj!

Bo te niwy nasze drogie
Temu lube, choć ubogie,
Bo — ojczysty kraj.

Czemu, powiesz, tak króciutko
I tak lubo i tak słodko?
Tu rodzinny kraj!

Cudne są rodzinne góry
I pieśni i ptasie chóry,
Choć je wiecznie graj!

Czemu niwy choć biedneńkie?
A sercu takie miłeńkie?
Bo to boży raj.

Tu tak lubo i tak miło,
Oj, tu by się wiecznie żyło,
Tu rodzinny kraj!

Tekst i przekład wierszy — JERZY MAKARA

**TOWARZYSTWO
UBEZPIECZENIOWO-REASEKURACYJNE**



FILIA w PRZEMYŚLU
ul. Katedralna 6
tel. 47-865

oferuje korzystne warunki ubezpieczeń:

- ★ budynków i budowli od ognia i innych zdarzeń losowych
- ★ następstw nieszczęśliwych wypadków odpowiedzialności cywilnej
- ★ kosztów leczenia osób wyjeżdżających za granicę (turystycznie, do pracy, wyczynowo uprawiających sport)
- ★ ubezpieczenia rolników (obowiązkowe i dobrowolne)
- ★ komunikacyjne (AC, OC, NW)
- ★ mienie sklepów, hurtowni od ognia i innych zdarzeń losowych, kradzieży z włamaniem, rabunku
- ★ wiele innych

**UBEZPIECZ SIĘ!
Nam można zaufać**

GW-1073

Wywiązali się ze zobowiązań

W związku z notatką zamieszczoną w Waszym Tygodniku nr 47/78 pt. „Kosztowna niefrasobliwość geodety” i pominięciem w niej istotnych dla sprawy informacji, stawiającym tu Biuro w bardzo niekorzystnym świetle, proszę o zamieszczenie w Waszym piśmie poniższych wyjaśnień:

1. Umowa Nr 5402 z 1991-02-15 na wykonanie mapy sytuacyjnej w skali 1:1000 dla celów telefonizacji wsi Ostrów, o której mowa w notatce, obejmowała teren części wsi o ogólnej powierzchni około 150 ha. Po wyłączeniu przez Inwestora z umowy obszaru o pow. ok. 50 ha, powierzchnia ta została ograniczona do około 100 ha.

2. Ogólna powierzchnia zabudowy wsi Ostrów wynosi około 300 ha.

3. Protokołem zdawczo-odbiorczym znak: Pr.2-5402/17/91 z 1991-06-28 przekazane zostały Inwestorowi komplety odbitek transparentowych i ozalidowanych map sytuacyjnych w skali 1:1000 wsi Ostrów, obejmujące teren o powierzchni znacznie przekraczającej pow. 100 ha (kopia podpisana przez Wójta Gminy protokołu w załączeniu). W ten sposób zobowiązania umowne Biura w zakresie przedmiotu i terminu wykonania zostały w pełni spełnione.

4. Tak więc twierdzenie zawarte w notatce, że Biuro nie wywiązało się ze zobowiązań umownych jest nie-

prawdziwe, a traktowanie należności pobranych z tego tytułu przez Biuro jako nienależnych i domaganie się ich zwrotu w nocy księgowej Nr 63/92 z 1992-10-28 jest bezzasadne.

Dyrektor
Wojewódzkiego Biura Projektów
Budownictwa Wiejskiego
w Przemyślu
mgr inż. Bogdan Bujak

Czy Przemyśl nie ma innych potrzeb?

Czytając Wasze czasopismo „Pogranicze” natrafiłam na wciąż żywy temat jakim jest Przemyśl Karmel. Ostatnio przejęłam się bardzo faktem, że w czasie czynionych starań, dotyczących zdjęcia kopuły z Kościoła św. Teresy spadł anioł. Fakt ten nie daje mi spokoju, wciąż zastanawiam się, czy obraliśmy dobrą drogę? Czy działania Społecznego Komitetu Obrońców Kościoła, by nie zwrócić tego obiektu jego dawnym właścicielom na katedrę, grecko-katolicką, były słuszne w oczach Bóży?

Wszyscy wiemy, że żyjemy w niezwykłych czasach, czasach ostatecznych. Jako katolicy i wierzący korzystamy z zapisanych w Piśmie Świętym pouczeń Apostołów. Dzisiaj dziękujemy Bogu za skarb wyzwolenia naszej Ojczyzny od komunistycznych rządów, a sami postępujemy jak oni. Wiemy, że Polska nie należy do krajów bogatych. I tu zastanawia-

fakt, dlaczego wydajemy pieniądze na rzeczy niepotrzebne? Komu przeskadza kopuła na Kościele Karmelickim w Przemyślu? Dlaczego trzeba ją zdjąć? Jeśli spróchniała, to wymienić.

Mądrzy obywatele miasta, jak architekci, historycy sztuki, malarze i inni, powinni bić na alarm, by nie burzyć zabytków kultury, gdyż koloryt polskich miast i wsi na naszym pograniczu jest bogatszy architekturno. Dzisiaj można tam spotkać różnego rodzaju budowle i świątynie. Odwiedzają nas różni turyści i cenią sobie to nasze bogactwo. Zdejmując kopułę z Kościoła Karmelitów, która wrosła w panoramę Przemyśla, zapisała się w różnych pamiątkowych wydawnictwach, jest po prostu brakiem rozeznania wartości sztuki, jest wyrzucaniem pieniędzy, które można wykorzystać, np. na remont zaniedbanych przemyskich domów, ulic, chodników itp., jest wreszcie poniżaniem własnej godności. Bo niech mi ktoś wy tłumaczy, dlaczego podjęto taką decyzję? Co w zamian stanie na miejscu kopuły, bo tradycyjnych kościołów w Przemyślu jest wiele.

Kopuła, którą posiada obecny Kościół Karmelitów, przypomina swym wyglądem Bazylikę św. Piotra w Rzymie. Czyżby Bazylika też nie podobała się niektórym?

Bardzo proszę zastanowić się nad zbyt pochopnie podjętą decyzją.

Oczekuję szerokiej wypowiedzi na ten temat.

Z poważaniem
- Turystka z Kanady Maria Zulynsky
Toronto, 11 listopada 1992 roku

Po pogrzebie Aleksandra Dubczeka

Trafić w swój czas...

Niedawno zmarł Aleksander Dubczek, bohater Praskiej Wiosny, który dążył do zbudowania socjalizmu z ludzką twarzą. Dziś tu i ówdzie mówi się o konieczności budowania kapitalizmu... z ludzką twarzą. Na razie nasz polski kapitalizm nie ma jednak ani ludzkiej, ani zwierzęcej, bo on wcale nie ma twarzy, która jest przecież częścią głowy. Może kiedyś głowa mu urośnie, ale trudno przewidzieć czyja ona będzie? A o twarzy to już nie wspomnę...

Dubczekowi się nie udało, bo inny był wówczas świat. Nie chcę tej myśli rozszerzać, ale warto przypomnieć, że układ między ZSRR a RFN, podobnie jak układ między Polską a RFN, został zawarty w 1970 roku. Dopiero od tego roku zaczęło się odprężenie w Europie. Oczywiście nikt dzisiaj nie lekceważy tamtego zrywu Czechów i Słowaków, ale to sprawa zupełnie osobna. Wyszło na to, że Aleksander Dubczek urodził się za wcześnie. W 1967 roku dostał solidnie od „Ruskich”, a w 1989 roku też go zbyt nie holubiono. Są politycy, którzy nie trafiają w swój czas. Takim właśnie był Dubczek, na którego krzywo najpierw patrzyła Moskwa, a potem swoi. Kiedy odszedł po tragicznym wypadku samochodowym, nie urządzono mu państwowego pogrzebu. Czy tylko z powodu rozvodu między Czechami a Słowakami? Ale w jakiś tam jednak sposób oficjalnie Go pożegnano, organizując uroczystości w sali teatru. Na scenie stała trumna Zmar-

lego...
Potem, na cmentarzu, było już tylko rodzinne grono.

Polska wysłała na uroczystości pogrzebowe dwóch swoich przedstawicieli: wicemarszałka Senatu Józefa Śliżę i wicemarszałka Sejmu Andrzeja Kerna. Obaj mogliby znaleźć się wśród tych, którzy gotowi by Dubczeka... dekomunizować. Przywódca Praskiej Wiosny był przecież główną postacią w Komunistycznej Partii Czechosłowacji, szkolono go w Moskwie, a że ze skutkiem odwrotnym...

Przyznam, że skład polskiej delegacji trochę mnie rozbawił (choć okazja ku temu niestosowna). Tak to już jest, gdy do kierownictwa parlamentu weszli ci, co weszli. W przyszłości warto pomyśleć, by znalazł się tam choć jeden przedstawiciel sił lewicowych, bo może wyjść jeszcze bardziej głupio...

Oczywiście, że w przyszłości wszystko może się zdarzyć. Przykład Litwy jest pouczający, a Polacy, jak się wydaje, są narodem bardzo, bardzo przekornym. Przedstawiciele obecnej władzy niewiele nauczyli się na błędach swoich poprzedników. Jeden z sekretarzy b. KC martwił się, by opozycja nie zdobyła zbyt małej liczby głosów: tak się czulek oderwał od gleby, na której wyrósł...

Jak to jest, że tym którzy znajdują się na górze, tak szybko psuje się wzrok? Warto by znać odpowiedź na to pytanie...

JAW

Najpierw partaczą, a potem straszą

URZĄD MIEJSKI
37-700 PRZEMYŚL
Wydział Polityki Gospodarczej i Inwestycji

Przemyśl, 1992.11.20

OP.VI-5431-2/49/92

Wg rozdzielnika

Zgodnie z treścią § 4 podpisanej umowy o najem części straganu na Placu Rybim w Przemyślu przypominam o obowiązku uzgadniania z wynajmującym zabudowy straganów.

Na spotkaniu z przedstawicielami handlujących ustalono, że w/w zabudowa będzie dokonywana przez handlujących w Jednolitym, uzgodnionym zakresie, bez naruszania konstrukcji straganów i ich kolorystyki.

Dokonywane przebudowy i zabezpieczenia nie spełniają w/w wymogów.

W związku z powyższym informuję, że w przypadkach naruszania przez najemców w/w ustaleń i wymogów spowoduje to przepadek kaucji na rzecz wynajmującego.

Przypominam również ponownie o obowiązku uzgadniania kolorystyki wykonywanych ścianek działowych, krat itp. z wynajmującym oraz nie zmieniania kolorystyki istniejącej konstrukcji straganów.

KIEROWNIK WYDZIAŁU

mgr Jerzy Duchowski

Otrzymują:

- wszyscy najemcy straganów

Jak to jest?

Istnieje w Przemyślu instytucja podległa wojewodzie, który jest — jak wiadomo — przedstawicielem Rządu RP. Instytucja ta otrzymuje od pana wojewody, a więc pośrednio od rządu, kilkaset milionów złotych dotacji w ciągu roku na swoje utrzymanie.

Właśnie tam, 6 grudnia, zorganizowane zostało spotkanie z mieszkańcami Przemyśla jawnych nieprzyjaciół rządu, tj. Jana Parysa i Antoniego Maciarenwicza.

Nie chcę być złośliwy, ale coś mi tu, curva, nie gra.

RJ.

(nazwisko i adres znane redakcji)

P.S. Mój były szef często powtarzał przysłowie: „Za pieniądze ksiądz się modli, za pieniądze lud się podli”.

TYGODNIK „POGRANICZE”

Redaguje zespół. Redaktor naczelny Marek Cynkar. Adres redakcji: 37-700 Przemyśl, ul. Waygarta 8, tel. 30-22, skr. poczt. 349.

Wydawca: „PUBLIKATOR”, spółka z o.o. Prezes Czesław Duśko.

Druk: Spółdzielnia Inwalidów „PRACA” w Przemyślu.

Ogłoszenia przyjmują: sekretariat redakcji, Biuro Ogłoszeń redakcji „Nowin”, kantor p. Bienkiewicza w Lubaczowie przy ul. św. Anny, Centralne Biuro Reklamy przy ul. Jasnej 8 w Lublinie, redakcja „Kurier Jarosławski” przy placu A. Mickiewicza 10 w Jarosławiu.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada, materiałów nie zamówionych nie zwraca, zastrzega sobie również prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów.

HOROSKOP

STRZELEC (23 XI — 21 XII)
Święta tuż, tuż. Pomyśl o prezentach pod choinkę. Będą to oczywiście drobne, lecz oryginalne upominki wg Twojego pomysłu. Obdarowywanie sprawi Ci wiele radości.

KOZIOROŻEC (22 XII — 20 I)
Słowo się rzekło, nie wypada zatem udawać Greka. Lepiej dopilnuj, by obietnica została jak najszybciej wypełniona. Nie zbiedniejesz, wprost przeciwnie — poprawi Ci się samopoczucie.

WODNIK (21 I — 20 II)
Jeszcze za wcześnie mówić o sukcesie? Nie bądź taki skromny, wszak idziesz do przodu jak burza. Zaczynają procentować dawne układy społu z nowymi znajomościami.

RYBY (21 II — 20 III)
Znów mają Was na oku? A może to tylko strachy na Lachy? W każdym bądź razie trzeba się mieć na baczności i dobrze ubezpieczyć firmę. Najpewniej w PZU.

BARAN (21 III — 20 IV)
Gratulacje! Dopiąłeś swego i masz czego chcieć. Dlaczego jednak nie spoczniiesz, czyżby nie było atmosfery? Przyjdzie zima, zaszyjesz się jak borsuk w norze aż do wiosny.

BYK (21 IV — 21 V)
Znów zaczynasz składać obietnice bez pokrycia. Bardzo to nierozważne. Jeszcze życie nie nauczyło Cię rozumu? Ale chyba wiesz co robisz. Jak nie wyjdzie, będziesz się tłumaczyć.

BLIŹNIĘTA (22 V — 21 VI)
Zrobiliście się ostatnio szalenie tajemnicze. Mina Sfinksa nieprzenikniona. Wasza sprawa, ale może byłoby Wam lżej, gdyby... No właśnie. Jeśli jednak chcecie milczeć...

RAK (22 VI — 22 VII)
Trzymasz się uparcie tamtej strony. Twoja sprawa. Nie miej jednak pretensji o to, że Cię nie zauważają na ulicy. Pewne zasady obowiązują, a jak się je łamie...

LEW (23 VII — 23 VIII)
Nie zwlekaj z wizytą u specjalisty! Czas działa na Twoją niekorzyść. Nie zważaj zatem na okres przedświąteczny, lecz zrób co masz zrobić, nie oglądając się na jutro.

PANNA (24 VIII — 22 IX)
Zdaje się, że zatraciłaś miarę (wynika to z braku systematycznego treningu). Przydałoby się więcej samodyscypliny! Dobrze by Ci zrobił także bezpośredni kontakt. No więc?

WAGA (23 IX — 23 X)
Nie strasz, nie strasz. Przecież dobrze wiesz, że bez Ciebie byłaby tragedia, nikt bowiem nie opanował tak perfekcyjnie tego rzemiosła. Że się z Tobą droczą? Ależ to z miłości!

SKORPION (24 X — 22 XI)
Czy wysłałeś już życzenia świąteczno-noworoczne? Ostatni dzwonek, by mili Twemu sercu otrzymali je na czas. Nie migaj się od pomocy w domu, gdzie przed świętami sporo roboty.

Zaprosili nas

● Galeria Sztuki Współczesnej w Przemyślu — na otwarcie pokonkursowej wystawy malarstwa „Obraz 92” ● Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Korytnikach — na organizowane w ORSK w Radymnie seminarium nt. „Produkcja zdrowych ziemniaków” ● Naczelnik, kapelan oraz skazani Zakładu Karnego w Przemyślu — na uroczyste poświęcenie kaplicy więziennej ● Instytut Kresów Wschodnich im. Brunona Bonifacego w Przemyślu — na Walne Zgromadzenie Członków ● Zespół Szkół Muzycznych w Przemyślu — na I Przemyski Festiwal Muzyki Akordeonowej.

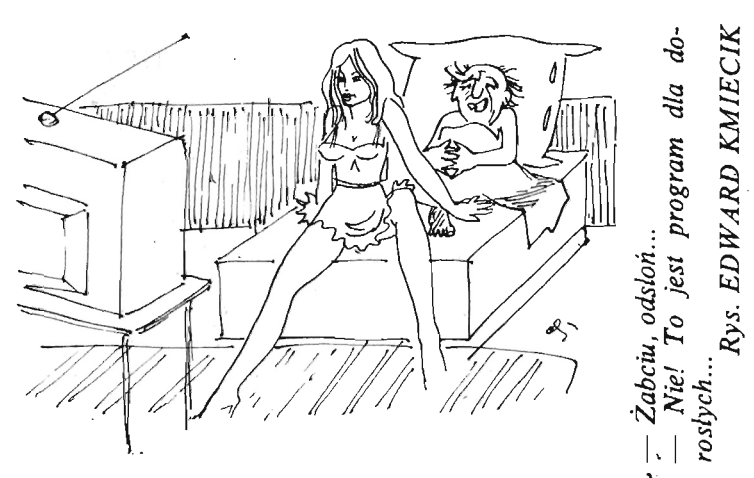
Dziękujemy!

Cebula z pogranicza

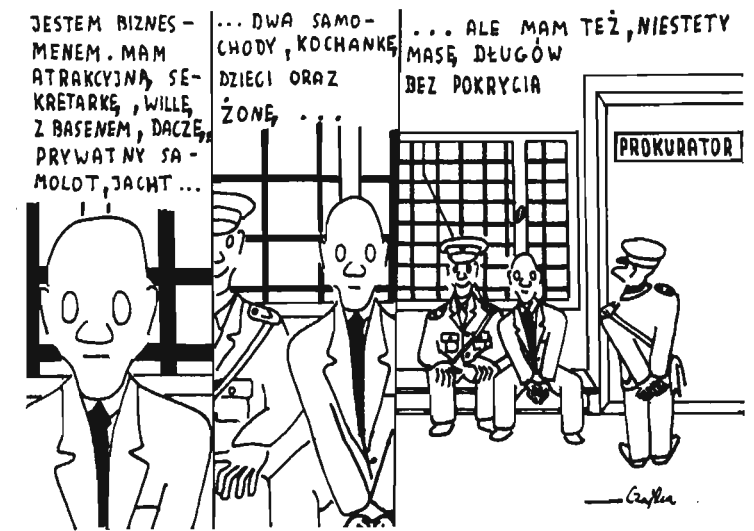
— TERAZ JESTEM NAPRAWDĘ WOLNY DO NIC JUŻ NIE POSIADAM



Fot. ARCHIWUM — R. Pawlowski



Żabciu, odsłoń...
Nie! To jest program dla do-
rosłych...
Rys. EDWARD KMIĘCIK



KRZYŻÓWKA Z HASŁEM

Poziomo: 1) krótka dzida, 5) niewola turecka, 8) element uprząży, 9) magmowa skała głębinowa, 10) nic (po łacinie), 11) parkan, 12) silny koń pociągowy, 13) wiersz z czterech stóp, 19) instrument dęty, 20) rzeka w Gruzji, 21) środek uspokajający, 23) średniowieczny harcownik, 24) włoski polityk faszystowski, 25) miasto w zachodnich Węgrzech, 26) miasto w Etiopii, 27) naszyjnik z pereł.

Pionowo: 2) zagadnienie, 3) rzeźbi w drzewie, 4) amok, 5) bursztyń, 6) spadek, 7) bariera wokół pokładu, 11) afrykańskie piwo z prosa, 14) talizman, 15) przegląd wydarzeń, 16) gorzko pachnie, 17) siła, 18) do wywoływania błon fotograficznych, 19) guma na podszwy, 22) miecznik.

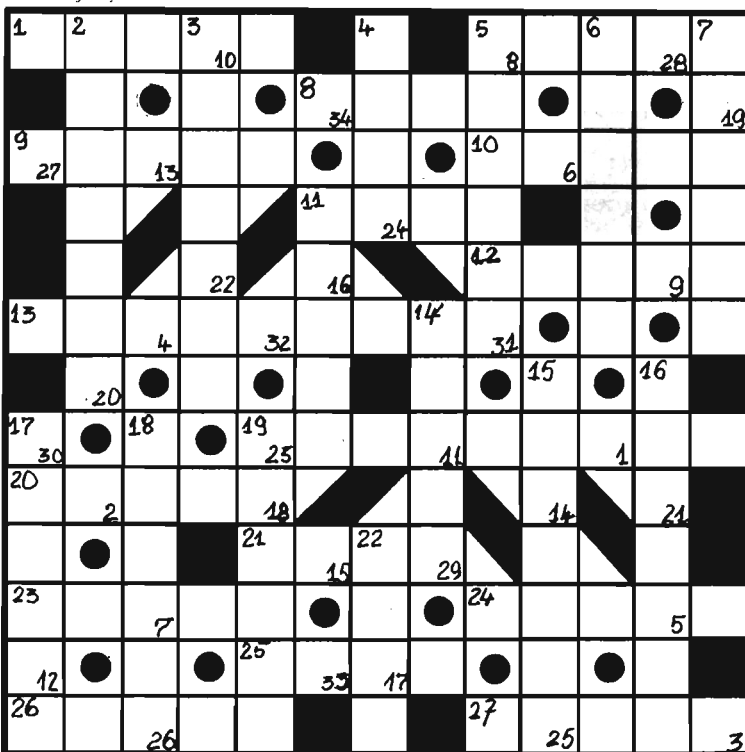
Litery z pól od 1 do 34 utworzą hasło, które wystarczy nadesłać jako rozwiązanie w terminie tygodniowym od daty ukazania się numeru. **Prawidłowe rozwiązania — NA KARTACH POCZTOWYCH Z KUPONEM** — wezmą udział w losowaniu nagród ufundowanych przez VIDEO TOMEX-2 przy ul. Słowackiego 8 w Przemyślu.

KUPON
VIDEO TOMEX-2

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z N-RU 47/78

Hasło: „Oszczędzaj w BGŻ tu najkorzystniejsze odsetki”.

Książeczkę oszczędnościową z wkładem 300 000 zł, ufundowaną przez Oddział Banku Gospodarki Żywnościowej w Przemyślu, otrzymuje Grzegorz Jasiński z Przemyśla. Gratulujemy!



PLACEK CZESKI

45 dag mąki, 40 dag cukru kryształu, 1 jajko, 10 dag margaryny, łyżeczka sody, 2 łyżki miodu pszczelego, 2 łyżki kwaśnego mleka lub śmietany.

Cukier, margarynę i miód roztopić. Do lekko przestudzonej masy dodać mąkę wymieszaną z sodą i jajko. Zagnieść ciasto, upiec 3 placki. Po wystygnięciu przełożyć masą.

Masa: pół litra mleka, 2 całe jajka, 10 dag cukru, 7,5 dag mąki; wanilia lub cukier waniliowy, kostka masła.

Zagotować mleko, jajka ubić z cukrem na parze, wymieszać z mąką, zalać gorącym zagotowanym mlekiem, jeszcze chwilę pogotować (uwaga, aby nie było grudek). Rozetrzeć kostkę masła, dodawać po łyżce kremu i jeszcze uciierać na jednolitą masę. Posma-

rować placki cieniutko powidłem a następnie masą.

TORCIK NA ZIMNO

Pół litra mleka, 5 żótek, 1 całe jajko, cukier waniliowy, 10 łyżek cukru, 2 łyżki mąki kartoflanej, 2 łyżki mąki pszennej, kostka masła.

Zgotować krem, wystudzić. Utrzeć masło i po łyżce dodawać

kremu. Tortownicę wyłożyć biszkoptami, dać warstwę kremu, następnie owoce, znów krem i zalać galaretką.

Masa orzechowa: 5 dag zmielonych orzechów, pół szklanki mleka, 6 dag masła, 5 dag cukru.

Masło utrzeć z cukrem. Mleko zagotować z orzechami (bez przerywania mieszając), przestudzić i wymieszać z utartym masłem.

Firma Handlowa F.H. HERSKI

Przemysł, ul. Dworskiego 99 (magazyn)

prowadzi sprzedaż:

- wyrobów cukierniczych

Fabryki Cukierniczej

- „KOPERNIK S.A.” Toruń

- wyrobów firmy „CHIPITA”

Poland Ltd Krosno

- wyrobów firmy „KOPROMEX”

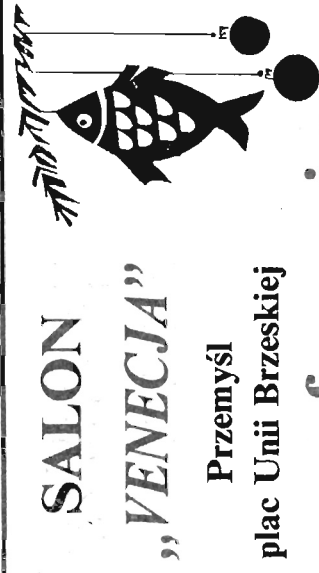
Poznań (przyprawy)

Poza tym wyroby fabryki „WAWEL”

Kraków oraz inne artykuły spożywcze i cukiernicze

Zapraszamy

od 8 do 16, sob. 8 - 14



Przemysł

plac Unii Brzeskiej

oferuje

pełne wyposażenie łazienek

„MADE IN ITALY”

Zakład Wulkanizacyjny „VENECA”

poleca usługi w zakresie:

↳ naprawa dętek i opon

↳ automatyczny demontaż kół

↳ elektroniczne wyważanie kół

Zapraszamy do naszego salonu!

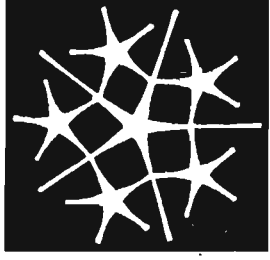
Wszystkim naszym Klientom składamy najlepsze

Życzenia Świąteczne i Noworoczne!

ŚWIĄTECZNO-NOWOROCZNY INFORMATOR HANDLOWO-USŁUGOWY

„POGRANICZA”

WARTO
WIEDZIEĆ



GRUDZIEŃ

1992 r.

Hurtownia Artykułów Spożywczych

oferuje po CENACH ZAKUPU

artykuły spożywcze, cukiernicze, koncentraty spożywcze n/w. producentów:

ZAKŁADY PRZEMYSŁU CUKIERNICZEGO

w POZNANIU



(wyroby cukiernicze w pełnym asortymencie)

ZAKŁADY KONCENTRATÓW SPOŻYWCZYCH

w WŁOCŁAWKU



(koncentraty spożywcze, przyprawy, konserwy)

ZAKŁADY KONCENTRATÓW SPOŻYWCZYCH

w KALISZU



(koncentraty spożywcze, przyprawy)

o r a z

- mazurki • zawijające • torty świąteczne • inne ciasta i ciastka produkcji własnej

ZAKŁADY PRZETWÓRSTWA OWOCOWO-WARZYWNEGO

w KOTLINE



(przetwory owocowo-warzywne oraz inne artykuły spożywcze)

PRZY ZAKUPACH HURTOWYCH MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI

TERMINÓW PŁATNOŚCI!!!

Zapraszamy



PRZEMYSŁ, ul. Zamojskiego 2, tel. 62-21

JAROSŁAW, ul. Cegielińska 3, tel. 30-11

w godz. 8 — 20

Zakład Produkcyjno - Handlowy „Jutrzenka”

Przemysł, plac Konstytucji 6, tel. 72-40

oferuje:

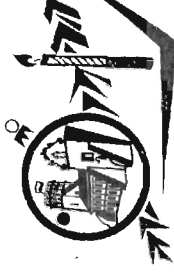


WIGILIJNE, ŚWIĄTECZNE I NOWOROCZNE POTRAWY:

- uszka • barszcz z uszkami • gołąbki • pierogi • karp w galarecie • śledzie w różnych smakach • schab w galarecie • sałatki • galaretki

PONADTO U NAS KUPISZ:

- ↳ wędliny i mięso
- ↳ napoje alkoholowe
- ↳ artykuły spożywcze
- ↳ DANIA GORĄCE



„Jutrzenka” zaprasza i proponuje swoje wyroby na każdy

ŚWIĄTECZNY STÓŁ

UWAGA! Specjalna oferta świąteczna
Na 12 RAT — bez poręczyce!
I wpłata — 20 %, wszystkie formalności na miejscu

DOM HANDLOWY
 Przemysł, ul. Sowińskiego 3
 i Rynek 26



Oferujemy:

- ★ sprzęt RTV
 - ➔ telewizory od 14" do 29"
 - ➔ magnetowidy i odtwarzacze
 - ➔ radiomagnetofony dwukasetowe
 - ➔ wieże, walkmany i CD
 - ➔ zestawy głośnikowe
 - ➔ zestawy satelitarne
- ★ lodówki, zamrażarki i chłodziarki firm duńskich i polskich
- ★ kuchnie gazowe
- ★ sprzęt gospodarstwa domowego
 - miksery — roboty kuchenne — odkurzacze
- ★ meble, komplety wypoczynkowe
- ★ wykładziny — polskie i belgijskie
- ★ odzież, także odzież dziecienna
- ★ kalkulatory, zegarki

PRZY ZAKUPIE POWYŻEJ 5 MLN ZŁ — WYPOŻYCZYSZ GRATIS
20 filmów video w wypożyczalni „VIDEO — SAM”
 ul. Franciszkańska 6 (w bramie)

TYLKO U NAS!

TYLKO U NAS!



„JARO” PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE sp. z o.o.
 J. Stelmaszczuk & R. Mielnik w Przemyslu, ul. Jaszińskiego 56, tel. 56-23
oferuje Państwu:

- ciągniki rolnicze T-25
 - za gotówkę i na raty
- sprzęt i narzędzia rolnicze
 - 3-miesięczne nieoprocentowane
- przyrządy rolnicze
 - 6-miesięczne oprocent.
 - 20 % w stos. rocznym
- kabiny do ciągników
- ★
- wózki podnośnikowe spalinowe
- samochody dostawcze
- ★
- części do ciągników i maszyn rolniczych, akcesoria
- ogumienie i akumulatory
- filtry ciągnikowe i samochodowe, krajowe i zagraniczne
- oleje holenderskie VAT: silnikowe, przekładniowe i hydrauliczne
- kosmetyki samochodowe
- artykuły metalowe
- ★
- napoje 1,5 l gazowane
- ★
- usługi w zakresie sprzedaży komisowej samochodów, ciągników i sprzętu rolniczego
- meble — za gotówkę i raty j.w.
- ★

Zapraszamy odbiorców hurtowych i detalicznych
 ➔ w dni robocze od godz. 7 do 15
 ➔ w wolne soboty od godz. 7 do 13

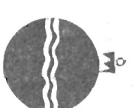
Naszym Klientom składamy serdeczne
Zyczenia Świąteczne i Noworoczne

SPRZEDAŻ MEBLI W LEASINGU!!!
I wpłata — 20 % BEZ ŻYRANTÓW!!!
Pozostałość na 12 rat prowadzi
Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe

„DOM”
 w Przemyslu

w sklepach:

- ➔ w Przemyslu — Wybrzeże Kościuszki 70, tel. 12-12 (w. 615)
 ul. Opalińskiego 9 (os. Kazanów)
- ➔ w Lubaczowie — ul. Sobieskiego 15, tel. 216-91
- ➔ w Przeworsku — ul. Gorlicka 80, tel. 23-60



Zapraszamy!

Naszym Klientom składamy
najlepsze życzenia
Świąteczne i Noworoczne

Zakład Handlu

Przedsiębiorstwo Produkcji, Usług i Handlu



— autoryzowany dealer firm:
 SOFT-TRONIC, OPTIMUS, SEIKOS-HA, PANASONIC, RIVER, MSP, RCS, KITT-TECHNOLOGY, EPSON, OKI, ACER

oferuje m.in.:

- KOMPUTERY w dowolnej konfiguracji i osprzęt
 - DRUKARKI komputerowe
 - PROGRAMY użytkowe
 - dyskietki VERBATIM
 - filtry RCS
 - importowane papiery do: drukarek komp. faxu, ksero
 - tasiemki barwiące do drukarek
 - ALARMY samochodowe i do pomieszczeń
 - telefony i telefony PANASONIC CB RADIO i anteny
- „ASTECH” Zakład Handlu tel. 21-06
 Przemysł, Wybrz. Kościuski 70 (paw. PSM)

NAJNIŻSZE CENY!



VIDEO-BOX Firma Handlowo-Usługowa
 Rodzinnego Domu Dziecka „MAKSYMIAKÓW”
 w Przemyslu
 Przedstawiciel S.C. „TURBO” Mielec

Sklepy: ul. Franciszkańska 37, tel. 36-50
 ul. Wałowa 9

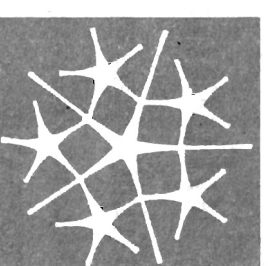
Oferujemy sprzęt najlepszych firm m.in. SONY, PANASONIC, JVC, SHARP

SPRZEDAŻ RATALNA — DOGODNE WARUNKI
 I wpłata — 20 %, raty od 3 do 12 miesięcy
 Najniższe oprocentowanie kredytu 2,7 do 3 %
 Wszystkie formalności załatwiamy na miejscu!
 Zapraszamy do wypożyczenia kaset video — 1500 tytułów
 Kupując sprzęt RTV otrzymasz 25 % zniżki na wypożyczenie filmów

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW
ŚWIĄTECZNYCH!

Najlepsze
życzenia

przedsiębiorcom



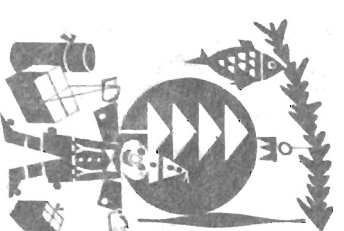
i handlowcom województwa
przemyskiego

składa

zespół

redakcyjny

„Pogranicza”



HURTOWNIA ART. SPOŻYWCZYCH

oferuje

- NAPOJE 1,5 l, słodczyce
- oleje
- chrupki CHIO CHIPS
- kaszę kukurydzianą
- płatki jęczmieńne i owsiane
- słonecznik łuskany amerykański
- pestkę dyni łuskana
- przetwory warzywne w dużym wyborze

Zapraszamy

Przemysł, ul. Swobodna 12, tel. 34-68
(powyżej os. Rycerskiego)

Przed Świętami odwiedź

Sklep „RENATEX”

Przemysł, Wybrzeże Kościuszkiego 70

- zabawki i ubiory
- obuwie dziecięce i młodzieżowe

Ponadto kupisz u nas:

- kwiaty cięte i doniczkowe — ceramikę doniczkową — ziemię ogrodową
- STROIKI ŚWIĄTECZNE

Zapraszamy 9 — 17

adidas

Sklep firmowy

Przemysł, ul. Borelowskiego 1
tel. 52-85

ZAPRASZA NA ZAKUPY

Naszym Klientom składamy
Najlepsze Życzenia Świąteczne
i Noworoczne

Przedsiębiorstwo Sprzedaży Hurtowo — Detalicznej

„BAJ — DOM”

Przemysł, ul. Łukaszyńskiego 13, tel. 47-491
plac Na Bramie 8, tel. 69-08

oferuje:

- ⇒ farby, lakiery, wykładziny
- ⇒ art. gospod. domowego
- ⇒ meble — NA RĄTY
- ⇒ urządzenia sanitarne
- ⇒ drobne artykuły techniczne (blacha, gwóźdź, narzędzia itp.)

Zapraszamy
od 10 do 18, sob. od 10 do 15

Sklep „POD WIEŻĄ”

Przemysł, ul. Władycze 1

oferuje:

- ⇒ sprzęt RTV firm SONY, PHILIPS, PANASONIC, SHARP
- ⇒ zestawy TV Sat
- ⇒ artykuły gosp. domowego firm MOULI-NEX, PHILIPS

Wszystko NA RĄTY!!!

Zapraszamy

Sklep meblowy

„KAMENA”

Przemysł, ul. Ofiar Katynia 17
tel. 37-14

oferuje

szeroki asortyment mebli:

- ☆ pokojowych ☆ kuchennych
- ☆ wypoczynkowych ☆ młodzieżowych

SPRZEDAŻ NA DOGODNYCH WARUNKACH RATALNYCH!

Zapraszamy

w godz. 10-18, soboty 9-14

Nowo otwarty sklep z artykułami dla dzieci i niemowląt

BOBOLAND

zaprasza na zakupy po atrakcyjnych cenach

OFERUJEMY DUŻY WYBÓR:

- odzież i bielizna
- pieluszek i pampersów
- wózków, chodzików
- kosmetyków, butelek i smoczków
- zabawek

Przemysł, Rynek 10, w godz. 10 — 18

INSTALACJE:

elektryczne, telefoniczne, domofonowe, auto-

matyki, odgromowe

PRODUKCJA:

złącza energetyczne ZK 1, ZK 3, ZN 25, ZN 63

rozdzielnie elektryczne

szafy sterownicze

PROJEKTOWANIE

KOSZTORYSOWANIE

MONTEL — BR

Przemysł, ul. Słowackiego 27,

tel. 32-16

Sklep firmowy „KONTAKT”

Przemysł, ul. Słowackiego 23a

zaprasza w godz. 8 — 16

Z okazji Nowego 1993 Roku

Dyrekcja

POWSZECHNEGO

ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ S.A.

INSPEKTORAT W PRZEMYSŁU

składa

wszystkim swoim KLIENTOM

NAJLEPSZE

ŻYCZENIA

NOWOROCZNE



Pracownia Usług Plastycznych

„Plastykowy Słoń”

Przemysł, ul. Chopina 3

IKONY — tel. 32-69

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe

„MODENA”

Przemysł, ul. Mickiewicza 4, tel. 68-01

- Hurtownia rajstop
- Czystczenie i farbowanie odzieży skórzanej i kozuchów

Codziennie od 7 do 15

zapraszamy...

Spółdzielnia Inwalidów „PRACA”

37-700 Przemysł, ul. Jasińskiego 2

☎ 40-24 do 29, 21-99 i 39-35, fax 99-69, tix 0633384 sip

D R U K U J E

★ kolorowe i wielobarwne

⇒ etykiety i opakowania (także wykrwane)

⇒ gazety

⇒ książki

⇒ periodyki i foldery

Drukujemy na papierach i tekturach produkcji zachodniej

Z A P E W N I A

● bardzo dobry papier

● rewelacyjną jakość druku

SKLEP „IZABELLA”

Przemysł, ul. Wałowa 3

oferuje w SPRZEDAŻY RATALNEJ

(maks. 12 rat):

- telewizory ● magnetowidy
- odtwarzacze i inne
- zestawy TV Sat

I wpłata — 20 % BEZ ŻYRANTÓW

Oprocentowanie PONIŻEJ 2,5 %

Miśże Święta — po zakupach w „Izabelli”

Zapraszamy w godz. 10-17

SKLEP „JUBILEX”

Przemysł, pl. Na Bramie 3, tel. 36-21

oferuje:

- złotą i srebrną biżuterię
- zegarki renomowanych firm zachodnich (CASIO, ATLANTIC, DOXA, ORIENT, SEIKO)
- sztuczną biżuterię na każdą okazję
- porcelanę

Zapraszamy codz. 10-18

soboty 10-14

„ZŁOTY RÓG”

Przemysł, ul. Dworskiego 10

Sklep firmowy Hurtowni

„CHMIEL — POL”

zaprasza na zakupy

codziennie w godz. 7 — 22

oferując:

- ⇒ szeroki asortyment artykułów spożywczych
- ⇒ mięso i wędliny oraz udką z rożna
- ⇒ a także piwo i inne napoje

HURTOWNIA oferuje ponadto:

- ⇒ szampany, piwo, wina węgierskie, austriackie i włoskie, m.in. TOKAJ, RIZLING, ZUT-TI-FRUTTI
- ⇒ napoje w kartonikach 0,2 i 1 l oraz butelkach (KASKADA), wody mineralne i oranżady
- ⇒ czekolady i słodycze „WEDEL”
- ⇒ pieczywo cukiernicze ZPC „SAN”
- ⇒ gumy do żucia, żelki, dropsy, lizaki, chrupki, chipsy
- ⇒ artykuły spożywcze i przetwory warzywne

HURTOWNIA czynna w godz. 8 — 16

Przemysł, ul. Czarnieckiego 2, tel. 47-195

ŻYCZYMY

UDANYCH ZAKUPÓW

ŚWIĄTECZNYCH!

„POLCEMENT”

Stacja Przesypowa Cementu i Wapna
Sklep mater. budowlanych
i art. wyposaż. mieszkań

Przemysł, ul. Sielecka, tel. 45-41 do 43

oferuje

odbiorcom hurtowym
i detalicznym:

- materiały budowlane (cement, wapno, gips, kreda)
- materiały izolacyjne (papa, styropian)
- płytki ceramiczne, kleje i fugi do płytek
- wykładziny podłogowe, ścienne, tapety, kleje
- ościeżnice, okna, miski ustępowe
- pianki montażowe i silikon
- kleje do szyb
- i inne

ATRAKCYJNE CENY!

**Zapraszamy w dni robocze
od 7 do 15**

SKŁAD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH



Przedsiębiorstwo Budowlano-Handlowe

„LOMEX” Spółka z o.o.

Przemysł, ul. Jasińskiego 56, tel. 44-51

OFERUJE W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY
szeroki asortyment materiałów budow-
lanych, izolacyjnych, wyrobów stalo-
wych oraz z blachy ocynkowanej

POLECA USŁUGI W ZAKRESIE:

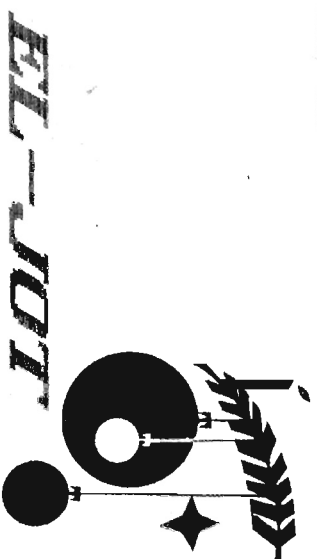
- budownictwa ogólnego
- instalacji sanitarnych, gazowych, wod.-kan., c.o.
- instalacji elektrycznych
- prac dekarcko-blaharskich i izolacyjnych
- wyburzenia własnym sprzętem
- transportu („Kamaz”-dłużca 20t, „Star 200-6t”, „Żuk”, gruszka do betonu)
- wypożyczania sprzętarki oraz miota pneumatycznego

UWAGA!

WYROB I SPRZEDAŻ BETONU!

Zapraszamy do nas oraz naszego punktu
w Chłopicach nr 9
codziennie od 7 do 15

str. 4



Przedsiębiorstwo
Miełobranżowe

GLAZURERIA
— TERMOBRODZINA

OFERUJE: lazienkowe
mrozoodporne
Elewacyjne

o wysokim stopniu odporności
na ścieranie

OFERUJE
OFERUJE
OFERUJE

Posiadamy w ciągłej sprzedaży
szeroką gamę wyrobów:

Ceresit — Henkel
LIP

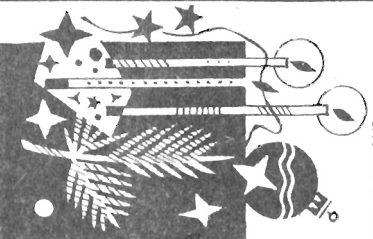
ZAPRASZAMY

ul. MOKRA 8.00—18.00
SOBOTY 8.00—13.00

ul. FRANCISZKANSKA 18

9.30—17.30
9.00—13.00

PRZEMYSŁ



Spółka Cywilna MJM

poleca najtańsze w Przemysłu

- ◇ dywany ◇ chodniki
- ◇ wykładziny ◇ firanki

ORAZ

artykuły rolno — spożywcze

Zapraszamy do naszych sklepów:

PRZEMYSŁ, pl. Konstytucji 2

ul. Minisza 3

ZAKŁAD MECHANICZNY
MECHANIKI POJAZDOWEJ

Marian Olszewski



Wykonuje usługi:

- ➔ naprawy główne silników wszystkich typów i marek samochodów osobowych
- ➔ szlify wałów korbowych i bloków oraz wstawianie tulej cylindrowych do wszystkich typów samochodów

Przemysł, ul. Kochanowskiego 20, tel. 76-86

Sklep meblowy „TADEKS MEBLE”
Przemysł, ul. Borelowskiego 10

oferuje:

- ➔ pełny asortyment mebli na wyposażenie mieszkań (możliwość wyboru mebli z katalogu na zamówienie)
- ➔ duży wybór mebli biurowych wysokiej jakości

SPRZEDAŻ RATAJNA

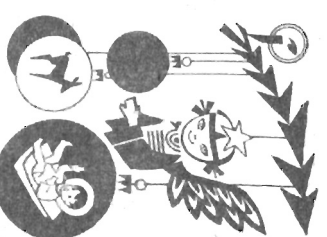
— KORZYSTNE WARUNKI!

★ Transport i wnieście — gratis!

NASZYM KLIENTOM SKŁADAMY

SERDECZNE ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE I NOWOROCZNE I ZAPRASZAMY NA ZAKUPY

w godz. 10-18,
soboty 9-13



Hurtownia Obuwia
Przedsiębiorstwo Handlowe

„POLBUT

— EKIERT”

PRZEMYSŁ, Rynek 18

(podcienia) tel. 32-50

fax 52-71

oferuje sprzedaż obuwia

- dziecięcego ● młodzieżowego ● damskiego ● męskiego

**NAJNIŻSZE CENY HURTOWE
W POLSCE POŁUDNIOWEJ**

Sprzedaż po cenach fabrycznych obuwia

z zakładów skórzanym:

★ CHELMEK ★ LUKÓW ★ CHELM

Warunki płatności i dostawy do uzgodnienia
Sprzedaż detaliczna w Przemysłu, w sklepach:

- ➔ Rynek 18 — obuwie, galanteria skórzana, futra
- ➔ ul. Kazimierza Wlk. 17 — obuwie, galanteria
- ➔ ul. Jagiellońska 23 — obuwie

Zapraszamy!

Alexandra
Geaziana

P.H. IMPORT - EKSPORT

DOM TOWAROWY

Przemysł, ul. Mickiewicza 9

tel./fax 47-021, tlx 0632179

oferuje:

- ➔ szeroki wybór konfekcji, dziewiarstwa i tkanin renomowanych firm krajowych
- ➔ sortowaną odzież pochodzenia zagranicznego

ATRAKCYJNE CENY

hurtowe i detaliczne

Zapraszamy na

święteczne zakupy!

str. 5